

1 grudnia 1994 r.

Rok V

Cena 4000zł

Nr 14 (58)

## W CZYM RZECZ...?

Rzecz w tym, że pierwszy grudnia to Światowy Dzień Walki z AIDS. Temat to nazbyt ważny, by zbyć go milczeniem. Na łamach "Rzeczy" przeczytacie dziś Państwo teksty, które, mam nadzieję, na nowo uświadomią wagę problemu i pomogą skutecznie mu się przeciwstawić.

I jeszcze jedno. Narkomania, alkoholizm, AIDS dotyczą żyjących wśród nas ludzi. Chciejmy usłyszeć ich wołanie: Podaj mi dłoń! Bo przecież... W TYM LUDZKA RZECZ!!!

Po raz pierwszy w kadencji nowych rad i po raz pierwszy od dość dawna spotkali się: pani wójt Rozdrażewa oraz burmistrzowie Sulmierzyc, Zdun, Kozłmina, Kobyllna i Krotoszyna.

## Burmistrzowie

W  
zmowie

Zaprosił ich do Krotoszyna burmistrz Jokś, jednak ani miejsce spotkania, ani to, że gmina Krotoszyn jest największą z wymienionych wyżej - nie oznacza dominacji żadnej z nich.

- Łączy nas wspólna troska o rozwój regionu. Mamy podobne problemy, które rozwiązujemy na różne sposoby. Zamierzamy spotykać się co jakiś czas, by dzielić się doświadczeniami i podejmować wspólne działania. - powiedział po spotkaniu Julian Jokś.

Pani wójt i panowie burmistrzowie rozmawiali o gospodarce, ekologii, problemach niepełnosprawnych, nowym prawie lokalowym, a nawet o mającym powstać w Krotoszynie lokalnym radiu. Zgodnie ocenili spotkanie jako dobrze rokujące współpracy wszystkich gmin. Najbardziej powściągliwy w opiniach był burmistrz Kozłmina ("Jedna jaskółka wiosny nie czyni"), być może dlatego, że w przeszłości nie zawsze i nie wszystkim sąsiadom było "po drodze". Jednakowoż po krotoszyńskim spotkaniu na burmistrzowskich i wójtowskich twarzach dostrzegłam zadowolenie.

- Potrafilimy ze sobą rozmawiać - ta wypowiedź burmistrza Joksia niech wystarczy za komentarz.

Romana HYSZKO

Firma  
handlowa

poszukuje

dystrybutorów

tel. Krotoszyn 537-02  
od 19<sup>00</sup>-21<sup>00</sup>

Ale numer...

- \* Bajor autoryzowany - str.3
- \* Wróżby zabronione! - str.7
- \* A fe! - sąsiedzie kibicu - str.9
- \* Epitafium dla Piotra - str.10
- \* Wielkie kablowanie - str.2
- \* Mury w ciapki - str.6
- \* Program TVP na 2 tygodnie - str.14-15

## Pali się!



Fot. Mozoł

Sprawna akcja strażaków

Tym razem nie były to kolejne ćwiczenia, lecz prawdziwa akcja bojowa na drugim piętrze budynku nr 21 w Rynku. Jak tego wymagała sytuacja, na miejscu nieszczęśliwego zdarzenia obecna była także policja. Pogotowie Ratunkowe odwoziło do szpitala jedną poszkodowaną osobę. Powodem pożaru było zapalenie się telewizora. Zniszczeniu uległo całe mieszkanie.

Wacław MOZOŁ

## KONKURS MIKOŁAJKOWY DLA DOROSŁYCH

SPONSOROWANY PRZEZ "LECH" BROWARY WIELKOPOLSKI S.A.

"Mikołajki" to święto milusińskich. My proponujemy okazjonalny konkurs wyłącznie dla dorosłym mieszkańcom naszego grodu. Zadanie konkursowe brzmi:



Prosimy o wymienienie nazw przynajmniej pięciu rodzajów

produkowanych przez **BROWARY WIELKOPOLSKI** napojów.

Dziesięciu (wyłonionych drogą losowania) autorów prawidłowych odpowiedzi obdarowanych zostaną firmowymi upominkami "LECHA" (reklamówka, koszulka, kalendarz). Na rozpoczęcie konkursu czekamy do 16 grudnia. Rozstrzygnięcie w numerze 16(60) "Rzeczy" - 29 grudnia. Laureaci zostaną także zaproszeni na połączone ze świętaniem zjazdu spotkanie w browarze krotoszyńskim. Donosimy, że 200 tysięcy złotych (po losowaniu kuponów) przypadnie w udziale pani Bogumieli Kobuszynskiej z Krotoszyna, którą serdecznie zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody. Sponsor poprzedniego konkursu pan Zbigniew Gliński przekazał ZAPROSZENIE DLA DWÓCH OSÓB NA "ANDRZEJKI" W "BAKARACIE" pani Edyie Rosińskiej z Krotoszyna. Mamy nadzieję, że zabawa była przednia. Prawidłowa odpowiedź na konkursowe pytanie o firmowe danie restauracji brzmiała: kolba Bakurak.



# Dlaczego LEGO?



Fot. Pawlicki

Prosto z Danii

Krotoszyński ZZOZ otrzymał kolejne dary. Tym razem prosto z Danii, skąd TIR przywiózł meble, sprzęt ortopedyczny i aparaturę medyczną, a także najbardziej duńskie z duńskich klocki LEGO.

Inicjatorem tego przedsięwzięcia był Lions Club z miasta Køge - wielkością odpowiadającego Krotoszynowi.

Pierwszy kontakt klubów miał miejsce w kwietniu, kiedy to duńskie Lwy zwiedziły Krotoszyn, zapoznały się z organizacją miejscowego szpitala, a przede wszystkim nawiązały serdeczne kontakty z naszym Lions Club'em. Wkrótce na jego statutową działalność charytatywną przekazano kwotę 5.500 marek niemieckich.

Zapytani o to, czym kierowali się, wybierając właśnie nasz gród, przedstawiciele z Køge odpowiedzieli: *Doszukiwanie się pewnych podobieństw, fakt funkcjonowania tu klubu i pewna przypadkowość - to zadecydowało.* Goście zwiedzili skromne pomieszczenia oddziału dziecięcego szpitala przy ul. Boleskiego, przynosząc jego pacjentom w podarunku klocki LEGO popularnej duńskiej firmy.

*Najbardziej cieszyć się ze sprzętu ortopedycznego - mówił dyrektor ZZOZ - Józef Gryszka - Przygotowujemy bowiem Oddział Rehabilitacji, który już wkrótce zacznie funkcjonować. Pozostałe dary również właściwie wykorzystamy. Ta pomoc pozwala nam się rozwijać i wprowadzać nowe techniki.*

Podejmiemy wysiłki i próby dostarczenia kolejnych - tych najbardziej potrzebnych darów - powiedzieli na koniec pobytu w naszym mieście duńscy przyjaciele. A my, przy okazji, informujemy, że ostatnio uruchomiono aparat do diagnostyki laboratoryjnej firmy Hitachi, podarowany (także po linii kontaktów Lions Club'u) przez Wyższą Szkołę Medyczną w Hanoverze.

(alój)

W Ośrodku Rehabilitacyjnym Krotoszyńskiego Stowarzyszenia Chorych na Stwardnienie Rozsiane trwa kolejny (już dwudziesty któryś z kolei) turnus rehabilitacyjny. Uczestniczy w nim 29 osób, które przyjechały do Zdun nie tylko z naszego województwa, są wśród nich bowiem także mieszkańcy Poznania, Łodzi, Sokółowa, Kędzierzyna-Koźla i innych odległych miejscowości.

W programie obozu, poza zajęciami rehabilitacyjnymi, przewi-

dziano wiele atrakcji rekreacyjno-rozrywkowych, między innymi wieczór wróżb andrzejkowych, wieczór wigilijny, występy zespołów dziecięcych przy Krotoszyńskim Ośrodku Kultury (Kobierzanki), dziecięca grupa tańca disco, zespół Jerzego Swicy z piosenką biesiadną, a wszystko po to, by na twarzach ludzi, którzy na co dzień borykają się z niezliczonymi problemami, pojawił się uśmiech radości. Uśmiech bez barier.

(roh)



Fot. Lis

Powiew młodości

# Na wysoki połysk

OBWODOWY  
URZĄD POCZTY  
KROTOSZYN 1



Fot. Mozol

Aż chce się być klientem

Choć wyremontowane wnętrza poczty głównej nie odbiegają standardem od pomieszczeń, w jakich obsługują klientów krotoszyńskie banki, tutaj było się bez uroczystego przecięcia wstęgi i okazjonalnych mów. - Nie jestem zwolennikiem tego rodzaju uroczystości - powiedział mi naczelnik Obwodowego Urzędu Poczty Jan Kopeć - tym bardziej, że oddanie do użytku odnowionej hali to tylko kolejny, choć wyjątkowo zauważalny, etap trwającego od dawna remontu naszych obiektów. Ekipa remontująca przeniosła się teraz do pomieszczeń zaplecza.

Mimo kilkumiesięcznego remontu pocztowcy ani na chwilę nie wstrzymali obsługi klientów. Na przenosiny "w obydwie strony" pracownicy urzędu poświęcili wiele czasu poza godzinami pracy.

Nowa poczta podoba się klientom, aczkolwiek nie bez pewnych zastrzeżeń. Narzekają, że budki telefoniczne są słabo oznakowane, a stojąc w kolejkach pod okienkami marzą, by przynajmniej w dniach nasilonego wnoszenia opłat - otwarte były wszystkie.

(er)

## Dopłaty do mieszkań - komu i kiedy

**Krotoszyńskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej od połowy listopada wydaje formularze osobom ubiegającym się o przyznanie dodatków mieszkaniowych, przyjmując też wypełnione wnioski.**

Do czasu wprowadzenia czynszów regulowanych, co w Krotoszynie nastąpi w połowie stycznia przyszłego roku, problem dotyczy wyłącznie najemców mieszkań spółdzielczych i właścicieli domków jednorodzinnych (do 70 m<sup>2</sup> powierzchni).

Pomoc finansową otrzymają te rodziny, w których dochód na osobę nie przekroczył w ostatnich trzech miesiącach 100% najniższej emerytury (1939 zł), dla osób samotnych zaś 150%.

Pieniądze na dodatki mieszkaniowe dla tych najemców, którzy spełniają wymagane pra-

wem warunki, muszą się w gminie znaleźć, choć konieczność wspomnienia spółdzielców z budżetu gminy poważnie go uszczupli - powiedział "Rzeczy" burmistrz Jokś.

Pierwszych pieniędzy wnioskodawcy mogą się spodziewać jeszcze w grudniu. Gminę obowiązuje bowiem trzydziestodniowy termin wydania decyzji, czterdziestodniowy (od daty jej wydania) termin wypłat.

Wszystkie wycenienia dotyczące kwot, jakie trzeba będzie wypłacać w przyszłym roku, są wycenieniami szacunkowymi. Nie wiadomo też dokładnie, ile pieniędzy przekaze gminie na dodatki mieszkaniowe budżet państwa. Wiadomo, że w budynkach komunalnych, prywatnych-czynszowych, spółdzielczych i zakładowych mieszka blisko 6 tysięcy najemców. Nie wiadomo, ilu spełnia wymogi ustawy i uprawnionych będzie do otrzymania pomocy.

R. H.

## Uprzejmie donoszę...

**Sezon na anonimy trwa. Przychodzą do Urzędu Skarbowego, do "Sanepidu", a nawet do naszej redakcji.**

Pisane są różnym językiem. Autorzy większości na pewno nie mogli by startować w konkursie na "gramatycznego Polaka". Czasami są wulgarnie. Anonimy bywają pisane ręcznie, maszynowo, wydrukami z gazet i literami. Są też różnie podpisywane: sąsiedzi, mieszkańcy ulicy, kola, organizacja, zycieliwi itp.

Okolo połowa informacji zawiera nieprawdziwe dane i jest wyłącznie wyrazem ludzkiej sąsiedliwości. Ich autorom chodzi na ogół o oczernienie sąsiadów, pracodawców, a czasami nawet najbliższej rodziny.

*Żaden z anonimów nie łąduje w koszu - zapewnił mnie naczelnik Urzędu Skarbowego - Ireneusz Durczyński - choć tylko kilka z nich okazuje się "przydatnych"* Donosy dotyczą zazwyczaj handlu alkoholem, prowadzenia działalności gospodarczej bez zarejestrowania, nielegalnych dochodów itp. Dowiedziałam się przy okazji, że "Instytucja płatnego donosiela" nie istnieje.

Bardzo rzadko wpływają jawne donosy - *W tak małym mieście ludzie się po prostu boją* - stwierdził szef miejscowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej **Andrzej Rolle**. A zupełnie niepotrzebnie. Wszystkie bowiem instytucje, jeśli autor listu wyrazi takie życzenie, zobowiązane są zachować jego dane personalne do swojej wiadomości.

J.J.

# Zduny mekką niepełnosprawnych



Fot. Lis

"Kobierzanki" w Zdunach

## KABELKIEM

Jedynie w Krotoszynie, jak dotąd, Studio Telewizji Kablowej, należące do sieci "GOSAT SERVICE", zostało przeniesione z Osiedla Dąbrowskiego do niewielkiego budynku przy ul. Mickiewicza 2, na dachu którego pojawiły się widoczne z daleka cztery talerze anten satelitarnych. Mieszkańcy nowych osiedli

nie muszą się jednak obawiać, że przestaną odbierać telewizję kablową, gdyż niezbędny sprzęt pozostał na starym miejscu.

Studio, działające od 3 lat, obsługuje około 800 abonentów. Już wkrótce dołączą do nich mieszkańcy ulicy Fabrycznej i bloków przy Kobylńskiej i Sienkiewicza, a w dalszej perspektywie osiedle przy Rawickiej i centrum miasta. Studio proponuje programy telewizji polskiej, telewizji

lokalnej, programy satelitarne. Ofertę uzupełniają nowe programy UKF i radia satelitarne. Najprawdopodobniej w grudniu studio zacznie emisję własnego programu lokalnego, którego pozycję będziemy drukować na naszych łamach.

Studio ma nową siedzibę w budynku komunalnym, którego elewacja nie pamięta remontu. Może teraz ktoś wreszcie sprawi, że budynek przestanie szpecić...?! (jot)

# PORWAŁA MNIE PIOSENKA

MICHAŁ BAJOR o...

... tym, co działo się w jego życiu pomiędzy debiutem na festiwalu w Zielonej Górze a niezapomnianym spektaklem "Bral" w warszawskim teatrze "Ateneum"

- Działo się wiele, czyli to, co zwykle dzieje się w życiu młodego aktora - szkoła teatralna, dyplom, teatr, film. W moim przypadku było to wiele teatrów, wiele filmów, a potem... piosenka porwała mnie na dobre.

... zagranicznych wojaczach artystycznych

- Każdy artysta szuka nowych odbiorców dla swej sztuki. To normalne zjawisko. Byłem na stypendiach w Hiszpanii, Niemczech, we Francji, wreszcie, wyłącznie na własny koszt, pojechałem do Ameryki. Dzięki podróżom udoskonaliłem znajomość języka angielskiego, zacząłem słuchać innej muzyki, nieco inaczej śpiewać, trochę zmieniłem mój drżący głos. Przystałem też ograniczyć swój repertuar do piosenek Brela i innych, równie wspaniałych, twórców francuskich i polskich, zacząłem szukać nowych autorów, nowych utworów, śpiewać piosenki bardziej różnorodne. Myślę, że to mnie rozwija.

... etacie w teatrze

- Kilka tygodni temu rozstałem się z teatrem "Ateneum". Właściwie od dawna byłem aktorem na tzw. urlopie bezpłatnym. Teraz nadszedł taki czas, że gościnnie mogę grywać wszędzie, ale z wyboru - tylko wówczas, gdy dostanę odpowiadającą mi

propozycję i ją przyjmę. Aktualnie gram główną męską rolę Che Guevary w przygotowywanej w chorzowskim Teatrze Rozrywki "Evicie". To musical, a więc teatr, nie estrada. Choć... nie uważam, by estrada była czymś gorszym od teatru dramatycznego. W dodatku reżyser przedstawił "Evita" - Marcel Kochańczyk postawił mi propozycję bardzo wysoko. Nie dość, że po latach gram w świetnym zespole, to między innymi w towarzystwie takich znakomitości jak: Maria Meyer, Stanisław Ptak czy Jacenty Jędrusik. A w dodatku po raz pierwszy będę grał w dublurze, co też jest dużym wyzwaniem, bo wekscytującym towarzystwie Pawła Kukisa z zespołu "Piersi" i młodego, zdolnego kolegi z Chorzowa - Krzysztofa Respondek.

... satysfakcji

- Śpiewanie przynosi mi wielką satysfakcję, bez względu na to, czy na koncert przychodzi dwieście osób, czy też dwa tysiące. Czuję się bardzo potrzebny. Każdego miesiąca przez dwadzieścia wieczorów zapelniam różne sale w całym kraju. To dowód, że publiczność mnie potrzebuje. Jestem z tego powodu dumny i szczęśliwy.

... kontrowersjach

- Z pewnością istnieje także wielu ludzi nie rozumiejących mojego repertuaru, bądź nie lubiących mnie samego, ale - nie ma takiego artysty, który byłby kochany przez wszystkich i nie budziłby kontrowersji.

... recepcie na właściwą

## SUKCES PIERWSZY - KABARETOWY

Pierwszym i bezdyskusyjnym sukcesem, jaki odniósł Michał Bajor w kinie "Przedwiośnie", było przekonanie pani **Bożenki** (której profesję profesor Miodek określa mianem: konserwator powierzchni płaskich) o konieczności kilkakrotnego wytarcia na mokro desek sceny. Rozmowa pana **Michała** z panią **Bożenką** stanowiła dla przypadkowych obserwatorów przednią, zaiste, scenkę rodzajową, jakiej nie powstydziłby się niezgorszy kabaret.

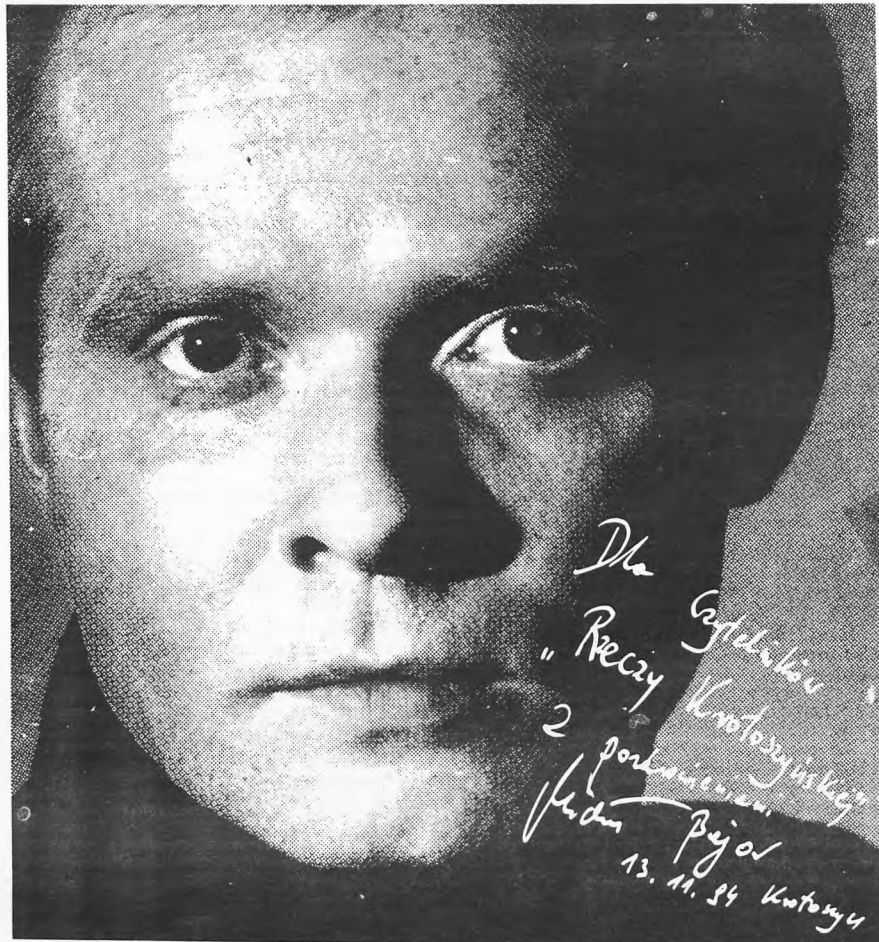
Argumenty artysty o osiadającym na jego strunach głosowych kurzu pani **Bożenka** przyjęła nie bez oporów, stwierdzając w końcu z rezygnacją: - Jak rozkaz, to rozkaz.

- Nie rozkaz, nie rozkaz, to prośba - nieśmiało prostował Michał Bajor, aczkolwiek zapal, z jakim pani **Bożenka** zabrała się do pracy wyraźnie wskazywał, iż uznala go jednak za w pełni uprawnionego do wydawania rozkazów.

Antyści bywają sugestywni. Częstokroć niezwykle sugestywni. Pani **Bożenka** chroniła bowiem struny głosowe aktora jeszcze dwukrotnie, w dwudziestominutowych odstępach, nie bez obaw o aktorskie obuwie (buty se pan zniszczył!). Miał tego - do końca koncertu dotwała w pełnym pogotowiu bojowym - na wypadek, gdyby trzeba było czynność powtórzyć w antrakcie. Artysta okazał swą wdzięczność kaseta z kolegdami, a, jak się dowiaduje, zyskał ponadto jeszcze jedną wielbicielek swego talentu.

Tak potrzebne panu **Michałowi** (i jego fanom) struny z pięknym głosem ocalaly. Buty zaś - rzecz nabyta. W końcu bywają w co drugim sklepie.

R.H.



koncertem Michała Bajora atmosferę szczególnej artystą a publicznością

- Nie mam recepty. Nie kalkuluję. To, co dzieje się między publicznością a mną, dzieje się samo. Ktoś powiedział, że od niektórych artystów emanuje światło, ktoś inny - ze fluidy. Ja sam nie podejmuję się określenia tego zjawiska.

... publiczności w małych miastach

- To wspaniała publiczność. Spontaniczna, nie zmanierowana. Bardziej potrafi okazać swą wdzięczność, jest wręcz rodzinna.

... planach na najbliższy czas

- Premiera "Evity" w Chorzowie, wydanie kolejnej płyty.

... ulubionych kompozytorach i autorach tekstów

- Wszystko zaczęło się od Brela w tłumaczeniu Wojciecha Młynarskiego. Potem był Janusz Skokosa, jest Piotr Rubik, który komponuje większość moich utworów. Od początku był i nadal jest Włodzimierz Korcz. Doszli też inni wspaniali autorzy: Andrzej Ozga i Roman Kołakowski.

... tym, kto dba o sceniczny image Michała Bajora

- Moja intuicja podparta radami przyjaciół, do których mam zaufanie - autorytetów w świecie artystycznym.

... polityce

- Zupełnie, zupełnie mnie nie interesuje. Jest tak niezrozumiała, że wręcz zabawna. Owszem, dostrzegam, iż wiele

się w Polsce zmienia. To mnie cieszy. Bardzo. Jeśli jednak chodzi o poszczególnych ludzi zajmujących się polityką, to nie interesują mnie zupełnie.

... zainteresowaniach pozazawodowych

- Nie mam żadnych. Zresztą - kiedy? Dziś wyjechałem z domu o trzynastej, wrócę w nocy. Jutro kolejny wyjazd na recital, tym razem do Puław. I tak całymi tygodniami, potem podróz do Ameryki.

... domu, który powstaje, a także o związanym z nim planach

- Kończę budowę domu pod Warszawą. Właściwie będzie to

kilka domków jednorodzinnych obok siebie, które budujemy z przyjaciółmi. Być może w związku z tym moje życie prywatne ulegnie pewnej stabilizacji, o co się do tej pory nie podejrzewałem.

Goszczącego w Krotoszynie po raz pierwszy

**MICHAŁA  
BAJORA**

przed recitalem w kinie "Przedwiośnie"

wysłuchała  
Romana HYSZKO

## SUKCES DRUGI - KAMERALNY

"Ileż siły w tym człowieku" - nie mogła powstrzymać się od wyrzucenia z siebie tych słów w trakcie koncertu pewna pani. Prawdą jest bowiem, że ciężar, jaki unosił Bajor na krotoszyńskim recitalu - nasz wspólny ciężar ludzkich namiętności i słabości, nie pozwalał na obojętność.

Niezwykle starannie dobiera Michał Bajor repertuar. Wykonywane przezeń utwory zawsze odznaczają się głębokim tekstem, piękną muzyką, doskonałą dobraną aranżacją.

Bajor osacza. Rozmyślił. Nie zaniedbuje szczegółów, nie oszczędza nikogo. Siebie także. Jak świetny mówca, jak dobry pisarz - stopniuje napięcie, wyczekuje z pointą. Trudno mu się nie poddać.

Raptem zapominasz, że to aktor, a aktor winien dobrze znać swą rolę - i jesteś zgubiony. Nie ma ciebie, nie ma Bajora, nie ma nikogo. Jest tylko ten wasz wielki, wspólny człowieczy ciężar. Wszystko to, co niśmiemy razem. Wspólnota, którą uświadamia nam niekiedy dopiero sztuka.

Nie chcę rozmięniać recitalu Bajora na drobne, przywoływać tytułów piosenek ani ich autorów. Przeszkadzał mi zresztą strasznie siedzący obok żurnalista z konkurencji, szleścąc kartkami i skrupulatnie odnotowując na nich każdy fragment artystycznego wydarzenia. Ale to wyjątek, usprawiedliwiony nadmiernie pedantycznym podejściem do obowiązków.

Z publikki naszej wspaniałej po raz kolejny dumna byłam nieprzytomnie. Nagrodziła artystę standing ovation, gorąco i zasłużenie oklaskiwała też kompozytora i akompaniatora Piotra Rubika (przystojny bezgranicznie!).

Bajor, jak mniemam, wróci kiedyś do Krotoszy, a ja zapewne znów zapomnę, że nie lubię nadmiernie, typowo po aktorsku dopracowanych gestów dłoni. I będę zgubiona.

(roh)



2.XI. spod jednej z posesji w Krotoszynie skradziono samochód BMW 325 (1992) wartości ok. 56000 marek niemieckich. Auta dotąd nie odnaleziono.

8.XI. zgłoszono policji kradzież z włamaniem do świetlicy na działkach przy Zamkowym Folwarku. Łupem złodzieja padło między innymi: 60 szklanek, 62 kieliszki w kształcie beczulek, 62 kieliszki w kwiatki, 40 kieliszków gładkich, 40 bulionówek, 60 szklanek, toporek do mięsa, noże, a nawet dwie trzypaczki do ubijania piany. Znosi się na libację?

W kiosku "Ruchu" przy Rawickiej odnotowano kradzież z włamaniem. Tym razem komuś przydały się papierosy wartości ok. 5 mln zł. Wielką była siła nalogu.

10.XI. zatrzymano sprawcę kradzieży z włamaniem do jednego z mieszkań w Krotoszynie. Odzyskano skradzione 8.XI. 4 miliony złotych, udowodniono popełnienie innej kradzieży ("wartości" 1 mln).

11.XI. nieziani sprawcy dwukrotnie włamali się do zaparkowanych w mieście (Kaliska, Konstytucji 3 maja) samochodów, okradając właścicieli pojazdów na kwoty - 1 mln i 1,7 mln złotych.

11.XI. z budowy domu włamywacz ukradł narzędzia wartości 5 mln zł.

12.XI. z zaparkowanego samochodu ukradziono koło zapasowe.

12.XI. z parkingu na Os. Korczaka "zniknął" nowy maluch (rocznik 94).

**Znów nieletni!**

13-letni recydywista ukradł z pomieszczenia na terenie Zakładów Mięsnych 2.700 zł.

Zatrzymano nieletnich (IV, VI, VII i VIII klasa) sprawców kradzieży motorowerów. Odzyskano dwa motorowery i kilka radiomagnetofonów samochodowych.

Sprawcami włamania do budynku parafii rzymsko-katolickiej w Lutogniewie, gdzie ukradziono pieniądze i przedmioty łącznej wartości ok. 15 mln złotych, okazali się dwaj szesnastolatki i jeden siedemnastolatki.

Wszystkie trzy sprawy znajdują swój finał w Wydziale Rodzinnym i Nietletnich Sądu Rejonowego w Krotoszynie.

(oprac.: er)

**Kogo wybraliśmy?**

**Prestawiamy radnych Rady Miasta i Gminy Krotoszyn**

**JERZY RĘDZIKOWSKI** - 44 lata, z zawodu historyk, żonaty (żona fizykoterapeutka), dwoje dzieci (16 i 15 lat, uczniowie LO).

Od 1977 roku uczy historii w "ósemce", prowadzi też bezinteresownie z dziećmi i młodzieżą naukę gry w tenisa ziemnego. Zainteresowaniami sportowymi zaraził się m.in. od wujka Aleksandra Karpiewskiego. Już jako mały chłopiec grywał w piłkę nożną, potem w koszykówkę. W czasie studiów (wybrał jednak historię) chodził na treningi razem z pracującym dziś w poznańskiej telewizji Czesławem Kaliszczakiem, który przyjaźnił się z Wojciechem Fibakiem.

Na tenisową drogę wkroczył przypatrując się właśnie rozpoczynającemu wówczas światową karierę Fibakowi. Od 1974 roku z grupką miłośników tego sportu grywa na kortach krotoszyńskich, skutecznie zarażając swą pasją najmłodszych. - Nigdy nie chodziło mi o wyczyn, ale o to, by młodzi ludzie sensownie i z pożytkiem dla swego rozwoju fizycznego spędzali wolny czas - mówi Jerzy Rędzikowski.

Przez ostatnie dwa lata pracował w Komisji Społecznej Rady Miasta i Gminy, dokooptowany do niej spoza grona radnych.

W ostatnich wyborach kandydował z ramienia Forum Samorządowego. Startował, bo uważał, że pracując w Radzie może robić wiele dobrego dla krotoszyńskiego sportu.

- Dziś wiem już, że tego rodzaju ambicje trzeba odłożyć na plan dalszy, a zająć się przede wszystkim najpilniejszymi potrzebami miasta i gminy, choć, oczywiście, problemy związane z rozwojem sportu są mi nadal bardzo bliskie.

**Ceni:** prawdomówność, uczciwość, rzetelność.

**Nie lubi:** kłamstwa i niepunktualności.

**Hobby:** historia i sport.

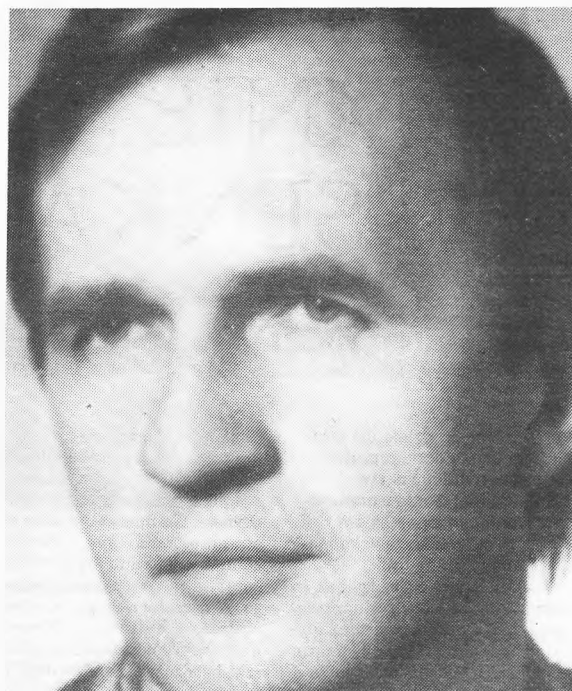
**Lektury:** książki historyczne, czasami kryminały.

**Największa zaleta:** uczciwość.

**Największa wada:** zbyt duża impulsywność.

(er) Fot. Archiwum

Jerzy Rędzikowski



**REPLIKA**

**Czy rzeczywiście jałmużna?**

Obowiązująca od czterech lat ustawa zobowiązuje samorządy lokalne do udzielania wsparcia ze środków pomocy społecznej ludziom starszym, chorym, niepełnosprawnym, rodzinom wielodzietnym i najuboższym. Ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, upośledzenie fizyczne i umysłowe, długotrwała choroba, alkoholizm, a nawet bezradność wobec problemów i trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego, są wystarczającymi powodami obligującymi gminę do udzielania niezbędnej w danej sytuacji pomocy.

Przełożenie tej ustawy na wymiar praktyczny wzbudza co raz częściej kontrowersje, które występują również w naszej gminie. Rozdawanie bowiem społecznych pieniędzy jest doskonałym gruntem do powsta-

wania pomówień i plotek dotyczących osób wykonujących to zadanie. Pieniądże na opiekę społeczną pochodzą zarówno z budżetu gminy, jak i budżetu

społecznej jest udzielanie pomocy w formie pieniężnej. Jedynie w sytuacjach skrajnych, gdy zasiłki pieniężne wydawane są przez podopiecznych niegodnie

Ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, upośledzenie fizyczne lub umysłowe, długotrwała choroba, alkoholizm, a nawet bezradność wobec problemów i trudności w przystosowaniu się do życia po opuszczeniu zakładu karnego, są wystarczającymi powodami obligującymi gminę do udzielenia niezbędnej w danej sytuacji pomocy.

państwa.

Największym problemem w roku bieżącym, który dotknął nie tylko naszą gminę, stał się brak środków z budżetu państwa na zasiłki okresowe. Niedobór ten, w miarę możliwości uzupełniany jest z funduszu gminy. Generalną zasadą obowiązującą w opiece

z przeznaczeniem tzn. gdy zamieniane są na alkohol, udziela się pomocy w formie "rzeczowej" zakupując towar lub wydając bonny, które można przeznaczyć na żywność.

Tak więc problem poruszony w artykule "Jałmużna dla bezrobotnego" dotyczy wyłącznie tej

grupy podopiecznych. Do maja br. podopieczni ci otrzymywali ze środków budżetu państwa miesięcznie 20 bonów wartości 20 tys. zł każdy, na zakup żywności. Natomiast od maja br. Ośrodek Pomocy Społecznej nie dysponuje środkami ani na zasiłki okresowe, ani na bonny towarowe. W związku z tym, w miarę możliwości finansowych, gmina udziela pomocy osobom które nie posiadają żadnego zabezpieczenia finansowego - poprzez wydawanie bonów o wartości 200 tys. zł miesięcznie. Bonny te aktualnie realizowane są w lokalu p. H. Serafiniaka przy ul. Zdunowskiej, gdzie jednodaniowy posiłek kosztuje 6,5 tys. zł. Ośrodek Pomocy Społecznej nie korzysta z usług innych lokali, które oferują podobny posiłek po niższej cenie, ponieważ istnieje tam możliwość zamiany bonów na alkohol.

Burmistrz Miasta i Gminy Krotoszyn mgr inż. Julian Jok

**Na targu**

**... tak się wypisz**

wę, bawełniane, płócienne). Targowisko oferuje duży wybór pościeli. Popularne i wygodne w użyciu są ostatnio kolorowe komplety z kory po 350-380 tys. (poszwa + 2 poszewki). Dziecięcą - też z kory - dostaniemy po 220 tys. zł. Jest też coś dla tradycjonalistów - pościel bawełniana - jasna, jednokolorowa - haftowana, elegancko zapakowana w plastikowe pudło - za 470 tysięcy zł.

Komplet sypialny - narzut na łóżko małżeńskie i firany - niebieskie lub różowe - można kupić na targu za 950 tysięcy, a średnia cena koca kształtuje się w granicach 350.000. Komplet narzut wełnianych oszaczowano na 320 do 370 tys. zł. Bogactwo kolorystyczne panuje także

wśród koider i poduszek. Coraz rzadziej spotykamy te z różowego intetu. Itak: koidra z poliestru w poszyciu bawełnianym kosztuje 330.000, z poduszką - 480.000 (komplet dziecięcy - 200.000), koidra z wełny odcień - 450.000, a robiona na zamówienie z puchu gęsięgo - 2 mln zł.

Można też kupić pojedyncze poduszki od 40 tysięcy (za "jaśki") do 100 tysięcy złotych polskich.

By przemieścić się z sypialni do łazienki potrzebujemy czegoś na nogi. Koreańskie papcie - kolorowe i mięciutkie - zakupimy po 70.000, zwykłe męskie "łaczki" - 60 tysięcy, tzw. zakopanki - od 100 do 130 tysięcy, a tradycyjne bambosze do ko-

stki od 65 do 85 tysięcy, w zależności od rozmiaru. W łazience niezbędne nam będą ręczniki. I te możemy zakupić na targu. Jedno stoisko proponuje całą ich gamę - od kuchennych, lnianych do kąpielowych ze strzyżonej frotty. Największy ma wielkość 90/150 cm. Ręczniki frotowe jednokolorowe i wielobarwne kosztują od 40 do 180 tysięcy zł.

Na targowisku spatkać także można handlarzy oferujących meble, kanapy, narożniki, fotele rozkładane. Aktualnych cen nie mogę jednak podać, gdyż silne wiatry i deszcze przegnały chyba "meblarzy" na cztery strony świata, bo dawno nie gościłi na krotoszyńskim targu. Ale bywają. Szukamy pilnie, najlepiej w godzinach 8-11, nie zapominając ciepło się ubrać, bo dni coraz chłodniejsze.

(a)oj

# Żyją swoim życiem

- Oni żyją swoim życiem, zamknięci w kręgu ograniczonym kolejnymi działkami kompotu, który zresztą sami produkują. Gdy kompot nie starcza, wstrzykują sobie "odpaly" - czyste opium. Każdy z nich ma za sobą przynajmniej jeden pobyt w ośrodku MONARU. - powiedziano mi o krotoszyńskich narkomanach w Komendzie Rejonowej Policji.

Policyjne statystyki odnotowują w rejonie Krotoszyna dwa naście uzależnionych od narkotyków osób. Od kilku lat liczba ta się nie zmienia, a dwom osobom wielka siła woli pozwoliła na wyzwolenie się z nalogu.

Miejscowi narkomani bardzo rzadko wchodzą w konflikt z prawem - w ciągu minionych trzech

lat zdarzyło się to dwukrotnie, a podłożem kradzieży była, jak łatwo się domyślić, chęć zdobycia pieniędzy na środki odurzające.

Nie oznacza to, że krotoszyńska młodzież nie jest zagrożona narkomanią. Do policji docierają ostatnio sygnały o ulubionych miejscach spotkań "wacaczy".

Nie zdarzyło się jednak, by

na komendzie pojawił się rodzic, zaniepokojony dziwnym zachowaniem swej latorośli. Przycho-dzą natomiast, zmęczeni narkotycznym głodem, "starzy" ćpuni, prosząc o skierowanie na "detox". Policjanci podkreślają bardzo dobrą współpracę z lekarzem-psychiatrą **Teresą Jagielską**, która nigdy nie odmawia

pomocy zagubionym, odrzuconym, potrzebującym.

Dla młodzieży i dzieci ze środowisk zagrożonych, dzięki staraniom wielu ludzi dobrej woli, powstaje właśnie w Krotoszynie Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej. Szerzej przedstawimy go w jednym z kolejnych numerów.

Tymczasem, na wszelki wy-

padek, uczulamy rodziców na pierwsze symptomy narkotycznej choroby:

**nagle opuszczenie się w nauce, późne powroty do domu, mętny wzrok, powiększone źrenice, halucynacje, zimne ręce i stopy, wymioty (szczególnie po pierwszych "braniach"), lęki, gwałtowne zmiany nastrojów, zaburzenia równowagi.**

Podajemy też bardzo ważny adres, pod którym uzyskać można wszelką pomoc, rozwiąć wątpliwości czy upewnić się w podejrzaniach:

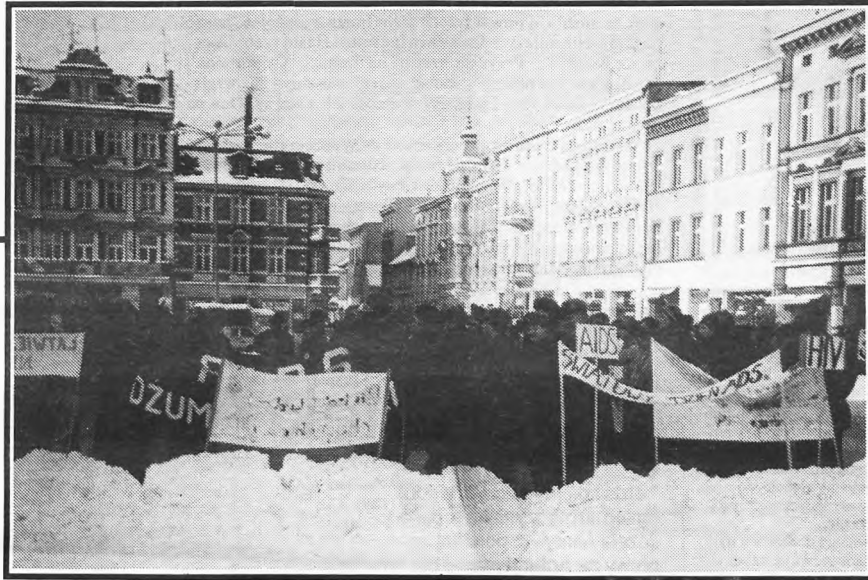
**Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego**

Poradnia Uzależnień Lekowych  
ul. Lipowa 5  
62-800 KALISZ  
telefon 720-57

Romana HYSZKO

Rolnikom i działkowiczom przypominamy, że na naszym terenie zabroniona jest uprawa maku i konopi. W ubiegłym roku policja wykryła aż trzy plantacje makowych "wsiewek". O trzy plantacje za dużo!

1 grudnia to Światowy Dzień AIDS. Czy choroba dotarła do Krotoszyna? Jak się przed nią uchronić? Jak wygląda na naszym terenie profilaktyka? Na te i inne pytania próbuje odpowiedzieć ten artykuł.



Fot. Mazol

Pierwszego grudnia, przed rokiem

## Rozwaga i...tolerancja

AIDS (zespół nabytego upośledzenia odporności) to **GROŹNA CHOROBA ZAKAŻNA**

niszcząca stopniowo odporność organizmu. Po zakażeniu człowiek staje się nosicielem wirusa HIV. Po pewnym okresie, od kilku miesięcy do kilku, a nawet kilkunastu lat, w zależności od cech danego organizmu, u części nosicieli ujawniają się objawy AIDS - bardzo różne - dermatozy aż do nowotworów, zakażenia grzybiczne, nawracające zakażenia dróg oddechowych, uporczywe biegunki, wznowy chorób dawniej przebytych i wiele innych. Obecność wirusa stwierdza się przede wszystkim we krwi, nasieniu, wydzielinie pochwy, a także - w niskich stężeniach, w innych płynach ustrojowych człowieka. Aby doszło do zakażenia, wirusy HIV muszą dostać się do krwi osoby zdrowej. Tak więc zakażenie można tylko przez: stosunek płciowy z osobą zakażoną, używanie niesterylnych igieł i strzy-

kawek, drogą przetaczania zakażonej krwi lub preparatów krwiopochodnych. **Zakażenie drogą pokarmową, oddechową, jak również drogą kontaktu pośredniego, tj. poprzez przedmioty - praktycznie nie istnieje.** Tyle gwoli przypomnienia.

Okazuje się, że **NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY**

jak go malują. Minął już czas paniki, jaka ogarnęła przed laty społeczeństwo na wieść o tej niebezpiecznej chorobie. Wszem i wobec wiadomo już, czego unikać, jak się chronić. Zakazanych przestaje się traktować jak trędowatych. Popularyzacja na szeroką skalę wiadomości o AIDS i wirusie HIV daje efekty. Wiadomo, że nie można zarazić się

poprzez: witanie i pocałunek, wspólne korzystanie z WC, kąpiel w basenie, picie i jedzenie z tych samych naczyń, styczność w klasach szkolnych, ukąszenie przez komary i inne owady, kichanie i kasłanie osoby chorej lub nosiciela itp. Znany grupy szczególnego ryzyka zachorowania: uzależnieni i narkomani, homo- i biseksualiści - oraz osoby utrzymujące stosunki z prostytutkami.

Wiedza ogólna pozwala uchronić się wszystkim, którym na tym zależy. Nie powoduje jednak, jak dotąd, zmniejszenia szybko wzrastającej liczby zachorowań na AIDS w świecie, głównie z uwagi na brak specyficznego leku przeciw wirusowi HIV i właściwej szczepionki, której do tej pory nie udało się wyprodukować.

### A LICZBY SĄ PRZERAŻAJĄCE

Do czerwca 1994 roku na całym świecie zarejestrowano 19 mln przypadków, u których stwierdzono HIV+ (dodatni), z tego 10 mln w Afryce, 2 mln w Ameryce Południowej, po 1,5 mln w Azji Południowo-Wschodniej i Ameryce Północnej, 600 tys. w Europie Zachodniej i 100 tys. w Europie Wschodniej. W Polsce do października br. odnotowano 3190 osób. Są to przypadki udokumentowane badaniami. Przypuszcza się, że w rzeczywistości jest ich trzy razy więcej. Na terenie naszego województwa rozpoznano, jak dotąd, 25 przypadków, z czego 5 osób zmarło, w tym dwie w naszym rejonie.

Krotoszyn był w latach osiem-

dziesiątych ośrodkiem narkomanii, a więc podatnym gruntem dla wirusa. Trzy i pół roku temu nastąpił pierwszy zgon na AIDS - pierwszy odnotowany przypadek na terenie Kaliskiego.

Stacje Sanitarne - Epidemiologiczne

### SZERZĄ RZETELNĄ WIEDZĘ

która pomaga uwolnić się od lęku przed AIDS. Krotoszyński "Sanepid" w tym roku nastawił się na profilaktykę w formie prelekcji, których setki przeprowadza w różnych środowiskach - od szkół podstawowych (klasy ósme) i średnich (klasy "wychodzące"), przez Jednostkę Wojskową (młodzi żołnierze), do propagowania materiałów w środkach komunikacji miejskiej. Spotkania te cieszą się dużym zainteresowaniem, "schodzi" mnóstwo materiałów. Organizowane są też inne akcje i konkursy (np. na plakat lub hasło - slogan, dotyczące tematu "AIDS - Tolerancja"). Przed rokiem w Krotoszynie odbyła się manifestacja w ramach obchodów Wojewódzkiego Dnia Walki z AIDS.

### UWAGA!

W ostatnich dniach osoby w wieku 19-25 lat **mogą zgłaszać się anonimowo** do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa, gdzie - podając zamiast nazwiska hasło lub pseudonim - zbadają krew na obecność przeciwciał anty-HIV. Zachęcamy do skorzystania z tych bezpłatnych testów, które w dniach 15.XI - 15.XII. można wykonać w Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa przy ulicy Kaszubskiej w Kaliszu, codziennie w godz. 15.00-18.00. Po co dręczyć się wątpliwościami?! Im wcześniej wykryty wirus, tym większa szansa wydłużenia okresu (nawet do kilkunastu lat) od zakażenia do wystąpienia właściwych objawów AIDS.

Jola JUNATOWSKA



Na wiecie dziennikarstwa raczkują: Jowita Żak, Tomasz Antkowiak, Piotr Bochyński, Sławomir Pałasz, Szymon Muszyński, Michał Skowroński i Mirosław Wagner.

## OD RZĘ SMAKOŁYKI?

Kupujemy w sklepie smaczne ciastka, sery, jogurty, ładnie zapakowane, z kolorowymi nadrukami na naklejkach. Czy jednak zawsze wiemy, co spożywamy? Czy zdajemy sobie sprawę, że często za smakowitym zapachem i wyglądem stoi olbrzymie laboratorium chemiczne, które przez wiele lat głośno się nad tym, jak zrobić ze zwykłego, wydawałoby się, proszku przyciągający oko apetyczny budyń, deser czy twaróg?

Trzeba sobie uświadomić, że do żywności dodaje się dziś wiele substancji chemicznych, które ją konserwują, zapobiegają zepsuciu, nadają odpowiedni wygląd i zapach. Wszystkie po to, by uatrakcyjnić towar i przyciągnąć do niego klienta.

Europejska Wspólnota Gospodarcza opracowała listę dozwolonych na rynku dodatków chemicznych, oznaczając je symbolem - E, po którym następuje odpowiedni kod cyfrowy. Np. E-300 to po prostu witamina C, a E-222 to lecytyna, która ma własności odżywcze. Jak więc widać, w dodatkach można również znaleźć substancje korzystnie wpływające na nasz organizm, jest ich jednak niewiele. Z 45 najczęściej stosowanych konserwantów 25 powoduje występowanie skutków ubocznych. Mogą to być: różnego rodzaju wysypki, astma, wymioty, zaburzenia żołądkowe, a nawet niszczenie czerwonych krwinek. Przykładem takich "złych" dodatków może być substancja o kodzie: E-102 (tartrazyna) - będąca pomarańczowym barwnikiem powodującym nadmierną pobudliwość u dzieci, czy E-123 (amarant) - substancja podejrzewana o wywoływanie nowotworów. Niebezpieczne są również takie związki jak: E-171 (dwutlenek tytanu), E-131 (błękit patentowy), E-122 (azorubina), czy E-127 (erytryzyna).

Oznaczenia kodowe znajdują się na opakowaniach produktów, które zostały dopuszczone przez EWG. Można więc po prostu nie kupować artykułów nie mających na opakowaniu żadnych oznaczeń ani informacji o producencie czy terminie przydatności. Warto też zwrócić uwagę na datę ważności. Przetworzony produkt, zawierający konserwanty, traci swoje właściwości i może być przyczyną nieprzyjemnych sensacji żołądkowych czy poważniejszych zatrąć.

W jednym z krotoszyńskich sklepów spożywczych zakupiono ser, który wprawdzie wyglądał apetycznie, ale jego termin ważności kończył się z dniem 25.07.94, czyli kilka miesięcy temu. Być może nawet sam sprzedawca nie był tego świadom. Jakiś czas temu kupiłem ciekawie wyglądające biszkopty z polewą czekoladową i galaretką, które po otwarciu okazały się nieświeże, pokryte pleśnią. Odechciało mi się jeść. Warto więc być nieco dociekliwym i zainteresować się datą ważności kupowanego towaru.

EWG dopuściła do użytku na rynku spożywczym te substancje, które po oznaczeniu E mają kod cyfrowy zaczynający się od cyfr 1 do 5, po których następują kolejne dwie np. E-147, E-300. Kod cyfrowy zaczynający się od 6, czy od 9 bez oznaczenia początkowego - E, oznacza towar nie dopuszczony przez Wspólnotę do użytku w przemyśle spożywczym. Taką substancją jest chlor - 925, niekiedy używany do bielenia mąki.

A najlepiej jadać po prostu naturalne, świeże produkty, które smakują przecież znakomicie i są gwarantem naszego zdrowia.

Zebrał, opracował, skomentował:

Sławek PAŁASZ

Kto jest sprawcą napisów "zdobiących" krotoszyńskie mury? Czy graffiti - bo taką nazwę nosi sztuka malowideł ulicznych - jest formą wandalizmu? Sądzę, że nie!

Wielu młodych ludzi z pasją maluje parkany i mury budynków kolorowymi sprayami, farbą, czy nawet zwykłym kawałkiem kredy. Dorosli mają telewizję, radio - a my pojemnik sprayu i... mury.

Dla wielu "gracanie hasel" to wielka pasja, konik podobny do hodowania rybek, zbierania znaczków czy też jazdy po zdrowie na górskim rowerze. Graffiti wymaga większej żywotności i energii, a także pomysłu, wszak to nie tylko hasła, ale także ciekawe malowidła.

Kiedy powstają te nielegalne dzieła? Najczęściej nocą lub późnym wieczorem, kiedy nie ma ruchu na ulicach i można swobodnie działać. Za tworzenie "ściennych dzieł" można zapłacić wysoką grzywnę - jest to działalność zakazana. Młodzież kochająca swobodę i niezależność akceptuje jednak pracę ulicznych artystów. "Grafcie" to naprawdę "fajna wiara". Ludzie ci naprawdę normalnie żyją, uczą się, mają swoje problemy, a poza tym malują.

Czy zwróciście uwagę na napisy zdobiące mury naszego miasta? Czy zgadzacie się z treścią niektórych z nich? Uważam, że można, a nawet trzeba pisać hasła wyrażające nasze poglądy. Nie należy jednak obrażać ludzi. Hasła typu: "Księża na Księżyc", "Przyszła krecha na Lecha", "Cygan pies", "ZASsafari" nie powinny zdobić naszej miejsciny - bez względu na to, jakie idee i poglądy wyznają ich autorzy. One po prostu rażą.

Warto się zastanowić, czy miło byłoby przeczytać soczystą wiązanekę pod własnym adresem. Natomiast slogany typu: "Punk's not dead", "Exploited O'key", "Kazik", "Nacjonalizm stop!", "Lepiej być niż mieć", "Olevay system" są O.K. i napawają radością. Nikomu nie szkodzą, nie godzą w żadną osobę ani grupę społeczną. Wyrażają nasze zróżnicowane poglądy na temat rodzaju ulubionej muzyki, kapel rocko-

wych, klubu piłkarskiego, zawodnika czy aktora.

Punkci, metale, skini, raperzy prześcigają się w malowidłach. Toczy się między nimi specyficzna wojna - na spray. Cieszy fakt, że... ma ona taką formę.

Istnieje jeszcze jeden rodzaj hasel - slogany satyryczne. Rozbawiają - nie czynią szkody. Tekst "Bóg mi światłem... - po co miarówka" niewątpliwie spowoduje uśmiech na zatroskanej codziennymi sprawami twarzy przechodzących

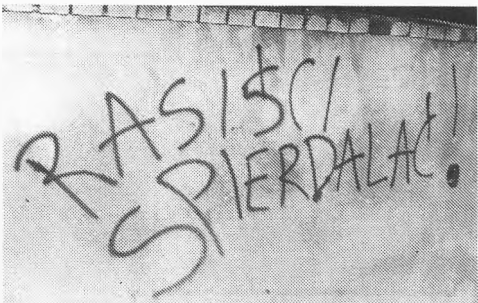
osób. Z graffiti niezadowoleni są ludzie starsi, dozorczy osiedli oraz władze miasta. Usuwanie napisów jest bowiem rzeczą niełatwą i kosztowną. Czy więc pasja malowania na murach

## Wojna na spray

jest potrzebna? Tak! Problem polega na tym, jak i gdzie malować, by nie drażnić spokojnych mieszkańców naszego miasta.

Krzysztof KACZMAREK

Co myślicie o "graffiti"? Napiszcie, co Wam się podoba, a co nie i karteczkę z Waszą opinią wrzućcie do skrzynki redakcji "Rzeczy Krotoszyńskiej"



fol. Mozol

I kto to mówi?

### Na statku przez świat

## Kierunek Antarktyda (3)

Dzisiaj kolejny odcinek wspomnień krotoszyńskak - pana Józefa Minta - z polskiej wyprawy na Antarktydę.

4 grudnia 1977 roku "Sagitta" wzięła kurs na Antarktydę. Radio na statku dobrze odbierało sygnały, słychać było egzotyczną, brazylijską muzykę. Przy temperaturze 32°C marynarze wychodzili na mostek wyłącznie w kąpielówkach. Jednakże jeszcze tego samego dnia zęgnąć się zaczęli z upałam, Antarktyda była przecież coraz bliżej!

Wkrótce "Sagitta" znalazła się na wysokości Montevideo. Wtedy marynarze przekroczyli kolejną strefę czasową i - kolejny raz podczas tego rejsu - przedstawiać musieli zegarki, tym razem o godzinie wstecz. Gdy pan Minta wychodził o 4.00 rano na wachtę, w Polsce była godzina 7.00.

Mijał pierwszy miesiąc wyprawy, gdy poinformowano rybaków o specjalnym dodatku "antarktycznym" w wysokości 80 złotych dziennie, za pracę w strefie polarnej. Przesługiwał im on bowiem po przepłynięciu 45 równoleżnika.

11 grudnia pan Minta obliczył dzieląc go od Krotoszyzna odległość. Wynosiła 7600 mil morskich, czyli około 12000 kilometrów. Uświadomił sobie, że ta wyprawa będzie pierwszą w dziejach rybołówstwa polskiego, która dotrze aż na wody Australii i Nowej Zelandii.

Przy brzydkiej pogodzie - opadach najpierw deszczu, a potem już i śniegu, posuwając się na południe, "Sagitta" dopłynęła w końcu do łoż-



Fot. MONTEVIDEO

Urugwaj jest państwem dość zamożnym, zwanym nawet "południowoamerykańską Szwajcarią". Jednakże jego wielka stolica to metropolia pełna brudu i bledoty.

wisk w okolicach King Georgia. Jednakże załoga nie zdążyła nawet zamoczyć w tamtejszej wodzie rybackich sieci, gdyż otrzymała telegram, aby po paliwo udać się do stolicy Urugwaju.

A zatem kurs na północ! Temperatura rosła i marynarze mieli nadzieję, że po urugwajskim porcie chłodzić będzie można w koszulach z krótkimi rękawami. Okazało się, że chodzić tam będzie można także...

bez pieniędzy! Załoga wypływającego właśnie statku "Profesora Boguckiego" (polskiego statku naukowego, płynącego tą samą trasą) poinformowała ich bowiem o panującej w mieście drożyznie, która skutecznie uniemożliwiała większe zakupy. Urugwaj jest państwem dość zamożnym, zwanym nawet "południowoamerykańską Szwajcarią". Jednakże jego wielka stolica to metropolia pełna brudu i bledoty. Największą nędzę widać było w dzielnicy portowej. Silnie kontrastowało to z przepiękną dzielnicą bogaczy (marynarze oglądali tam m.in. rezydencję Christiny - córki Onassisa). Jak forteca strzeżony był pałac prezydencki, a na każdym kroku można było zauważyć oznaki panującej wówczas w Urugwaju dyktatury (np. funkcjonariusze nosili drewniane pałki, sięgające aż do kostek).

Położenie miasta na półkuli południowej tłumaczyło niezwykle fakt kwitnienia drzew w drugiej dekadzie grudnia. Ze względu na "gorąc" nie było tam w dzień czym oddychać i ludzie wychodzili z domów dopiero wieczorem. Dzieci - które w Polsce o tej porze kładą się już powoli do snu - tam dopiero wychodziły na dwór, bawiąc się co najmniej do jedenastej wieczorem.

Zbliżało się Boże Narodzenie, Nowy Rok i... Antarktyda, ale o tym w następnym odcinku.

Tomasz ANTKOWIAK

# SPOSOBY OD CZARTA PODANE

## "Na świętego Andrzeja błyska pannom nadzieja"

- mówi stare przysłowie. Bo też wigilia św. Andrzeja to tradycyjny wieczór wróżb, z których dziewczęta usiłowały poznać swój przyszły los.

Najczęściej stosowanym sposobem przewidywania przyszłości było lanie roztopionego ołowiu, wosku lub cyny do naczynia z wodą i odczytywanie losów z kształtu ulanej formy (dobrze jest lać wosk przez ucho od klucza, bo klucz zamyka wszelkie sekrety i tajemnice). Opis takiego andrzejkowego wróżenia przytacza Oskar Kolberg w liście z Sulmierzyc z 1820 roku: "Dziewczyna jeżeli sobie uleje młotek lub miech, to pewno pójdzie za kowala lub ślusarza; jeżeli kramik lub szafę, to pewno za kupca lub stolarza; jeżeli wóz lub kłos zboża, to za furmana lub rolnika itd."

Lanie wosku jest najpopularniejszym, ale nie jedynym sposobem przewidywania przyszłości. W ten dziwny, andrzejkowy wieczór praktykowano wiele zabiegów, które z czasem traktowano jako wesołą zabawę i sposób na ciekawe spędzenie czasu długich, jesiennych wieczorów. W niektórych wsiach

Wielkopolski dziewczęta zastawiały wieczorem sieci i czekały, kto w nie wpadnie (z tego wnioskowały o przyszłym mężu) lub kładły kromki chleba na ziemi, a następnie puszczały psa - czyją kromkę pies chwycił jako pierwszą, ta dziewczyna najwcześniej miała wyjść za mąż. Niekiedy we wróżbach brały też udział starsze kobiety: wtedy jedna z nich nadziewała na nożycie od strzyżenia owiec sito, a następnie młode zadawały pytania.

### Jeszcze w 1727 roku biskup kujawski zabraniał topienia i lania wosku jako wróżb pochodzących od samego czarta.

Jeżeli po pytaniu sito się pruszyło, znaczyło "tak", jeżeli było nieruchome - "nie" (informacja ze wsi Targoszyce w byłym pow. krotoszyńskim).

Dawniej w wigilię św. Andrzeja wróżyły sobie przede wszystkim dziewczęta, dla chłopców zaś przeznaczona była wigilia św. Katarzyny (wypadająca wieczorem 24 listopada). Należy tu podkreślić, że prawie wszystkie wróżby praktykowane w te dni dotyczyły spraw matrymonialnych, rzadziej prognozy pogody czy urodzaju.

Jak większość ludowych zwyczajów, wróżby andrzejkowe są reliktem bardzo starych obrzędów, które, być może, towarzyszyły odbywającym się jesienią każdego roku po-

gąskim świętom ku czci zmarłych. Jako pogańskie zabobony zwalczane były przez Kościół i jeszcze w 1727 roku rozporządzenie biskupa kujawskiego zabraniało "topienia i spuszczenia wosku" jako sposobów od czarta podanych".

"Andrzejki" (pozbawione swych pierwotnych treści) przetrwały jednak w naszej obyczajowości do dzisiaj, zupełnie natomiast zaginęła pamięć o wróżbach katarzynkowych, o których nawet w literaturze folklorystycznej zachowało się niewiele przekazów.

Być może reliktem tego zapomnianego zwyczaju była zabawa urządzana w okresie międzywojennym w niektórych regionach Wielkopolski (m.in. w okolicach Krobi), zwana "Katarzynkami". Odbywała się zawsze w pierwszą niedzielę przypadającą po dniu św. Katarzyny, a organizowały ją dziewczęta. One wynajmowały obszerną izbę w któregoś z gospodarzy, "godziły grajków", kupowały wódkę dla parobków i one też, wbrew powszechnie przyjętym zwyczajom, rozpoczynały zabawę, prosząc kolejno chłopaków do tańca.

Helena KASPERSKA

Bibliografia: O. Kolberg, Lud, seria X, cz.II, Kraków 1876; Kultura Ludowa Wielkopolski, t.III, Poznań 1967; "Strażnica Kresowa", Rok IV, nr 1-2, Krotoszyn 1934.

## Łowiectwo ekologiczne



Jak wszystkim wiadomo, sztuka łowiecka przewijała się przez całą historię ludzkości - od pradziejów do czasów współczesnych. Łowiectwo polskie jest zrzeszone 70 lat, działając najpierw jako stowarzyszenie, a od 1953 roku jako Polski Związek Łowiecki.

Podstawowym ogniwem zrzeszenia jest koło łowieckie (w rejonie Krotoszyńskim działa 10 takich kół). Przyjęcie do koła nie jest rzeczą prostą - obwarowano je wymogami takimi jak: walory etyczne i moralne, odbycie stażu w kole, uzyskanie zadowolającej opinii zarządu koła, egzamin z podstawowych wiadomości z zakresu łowiectwa, niekaralność, uzyskanie zezwolenia na posiadanie broni myśliwskiej i inne.

By zostać adeptem sztuki myśliwskiej trzeba się nieźle wykosztować - najtańsza broń kosztuje bowiem ponad 8 mln zł, najdroższa około 60 mln zł, nie mówiąc już o pozostałym wyposażeniu.

Łaikom wydaje się, że myśliwi zajmują się tylko odstrzałami. Tymczasem głównym zadaniem współczesnego łowiectwa jest racjonalne gospodarowanie populacjami dzikich zwierząt, zgodnie z zasadami etyki łowieckiej, i ochrona gatunków ginących, co przyczynia się do utrzymania biologicznej równowagi w naturze, a w konsekwencji do ochrony przyrody.

Ekologia to podstawa gospodarki łowieckiej. Myśliwi dokarmiają zwierzyne, dbają o las w swoim obwodzie łowieckim, spędzają całe godziny na obserwacjach w lesie. Dzięki temu wyeliminowane zostają chore sztuki i zachowana jest odpowiednia liczebność populacji danego gatunku. Dla praktyki łowieckiej bowiem, poza znajomością liczebności zwierzyzny, niezbędna jest znajomość struktury płci w populacji i choćby uproszczonej struktury wieku.

Zdaje sobie sprawę, że poruszone tu zagadnienia zaledwie dotykają problemu. Wszystkim zainteresowanym proponuję, w celu pogłębienia tematu, książkę "Łowiectwo" (praca zbiorowa - Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne - 1989), która zapewne dostarczy odpowiedzi na wszystkie wątpliwości.

(J.J.)

P.S. Dziękuję panu Romanowi KAPALE za przekazane wiadomości i udostępnienie materiałów.

### OŚWIADCZENIE ZARZĄDU ZNP W KROTOSZYŃNIE

NAUCZYCIELE, PRACOWNICY OŚWIATY, EMERYCI I RENCIŚCI REJONU

KROTOSZYŃSKA STANOWCZO PROTESTUJĄ PRZECIWKO:

- DEGRADACJI OŚWIATY,
- PERMANENTNIE POGARSZAJĄCEJ SIĘ SYTUACJI MATERIALNEJ NAUCZYCIELI.

WYRAŻAMY DEZAPROBATĘ DLA POLITYKÓW, KTÓRZY NIE REALIZUJĄ PRZEDWYBORCZYCH OBIETNIC I SWOIMI DECYZJAMI ODBIERAJĄ SZANSE EDUKACYJNE I CYWILIZACYJNE CAŁEMU SPOŁECZEŃSTWU.

#### ŻADAMY:

- UREALNIENIA NAKŁADÓW NA OŚWIATĘ,
- URUCHOMIENIA ŚRODKÓW NA ZAJĘCIA POZALEKCYJNE,
- ZAPEWNIENIA GODNYCH WARUNKÓW ŻYCIA WSZYSTKIM PRACOWNIKOM OŚWIATY.

Krotoszyn 1994-10-04

**CZŁONKOWIE ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO REJONU KROTOSZYŃ**

Do dnia 18.XI oświadczenie podpisało 466 osób.

## Szukam pracy naprawdę

W tak zatytułowanym, a zamieszczonym przed dwoma tygodniami tekście, będącym zapisem rozmowy z kierownikiem Rejonowego Urzędu Pracy w Krotoszyńcu - **Feliksem Majchrzakiem**, zabrał imienia i nazwiska mojego rozmówcy, za co zarówno Jego, jak i Czytelników przepraszam.

Zapowiadane, obszerne spojrzenie na sprawę bezrobocia "drugiej strony medalu", czyli osób pozostających bez pracy, ukaże się w numerze następnym.

Jeśli więc jeszcze ktoś z Państwa chciałby odpowiedzieć na pytanie: *Czy łatwo znaleźć pracę w Krotoszyńcu?* i odpowiedź swą uzasadnić - proszę o kontakt z redakcją (Sienkiewicza 2a, telefon 57-054).

Romana HYSZKO

## UZUPEŁNIENIE

Informacje o kapitalnym remoncie, przedstawione w artykule: "Remont potrzebny od zaraz" ("RK", numer 13/57), dotyczyły budynku głównego Szkoły Podstawowej Nr 4. Część zabytkowa szkoły (od strony ul. Sienkiewicza) została wyremontowana w całości w latach 1987-89.

(jot)

Mszę świętą w intencji Ojczyzny zamówiła w kościele p.w. św. Andrzeja Boboli krotoszyńska Unia Wolności. Msza odprawiona została 11 listopada o godzinie 17-tej, a na wspólnej modlitwie spotkało się wielu mieszkańców naszego grodu.

(er)

## ZAPOMNIANA

W przeddzień Święta Niepodległości na ratuszowy maszt wciągnięto biało-czerwoną - symbol naszej przynależności do polskiego narodu. Symbol, niestety, bardzo osamotniony. Nie trudno bowiem było zliczyć zawieszone w mieście na okoliczność państwowego święta flagi.

Biało-czerwona, tak bardzo ważna dla naszych ojców, dziadków, pradziadków. Wszak dla nich polskość była sprawą życia i śmierci.

A nam przez długie lata wpajano internacjonalizm. W równym szeregu nie było miejsca dla oznak narodowej odrębności.

Biedna (czyżby naprawdę zapomniana?), smutna biało-czerwona.

(roh)

## PONIEDZIAŁEK

16.00 - j. niemiecki (dzieci śr. zaawans.)  
17.00 - 18.00 j. niemiecki (dorośli początk.)  
18.00 - 20.00 j. niemiecki (dorośli zaawans.)  
16.30 - 17.00 j. angielski (dzieci)  
15.30 - 17.30 teatr  
17.30 - 19.30 taniec disco  
16.30 - 17.30 rytmika gr. początk.  
18.00 - 19.00 callanetics  
16.15 - 20.00 kurs PTTK  
17.00 - 19.00 zespół "Gama"  
19.00 - 21.00 poezja śpiewana  
15.00 - 16.00 zespół muzyczny

15.00 - 17.00 - teatr dzieci.  
17.00 - 18.00 - teatr. dzieci. grupa starsza  
18.00 - 19.00 - callanetics  
17.00 - 21.00 - warsztaty teatr.  
16.00 - 16.45 - j. niemiecki (dzieci)  
18.00 - 19.00 - j. angielski  
15.00 - 18.00 - zespół SCUM  
18.00 - 19.30 - zespół J. Reisinga  
19.30 - 21.30 - zespół SKIPPERS

## PIĄTEK

14.00 plastyka (gr. starsza)

## KROTOSZYŃSKI OŚRODEK KULTURY

### Harmonogram zajęć na grudzień

## WTOREK

14.00 plastyka (gr. młodsza)  
15.00 - 16.00 "Halabaly" (gr. młodsza)  
16.00 - 17.00 szkoła tańca (gr. początk.)  
17.00 - 18.00 szk.tańca (gr. zaawans.)  
18.00 - 19.00 "Halabaly"  
16.00 - 16.45 j. niemiecki (dzieci początk.)  
18.00 - 19.00 j.angielski (gr. młodsza zaawans.)  
13.00 - 15.00 zespół "Mateo Band"  
15.00 - 17.00 zespół "Children Park"  
17.30 - 19.30 zespół Ł. Reisinga  
19.30 - 21.00 zespół J. Reisinga  
16.30 - 20.00 orkiestra dęta  
19.30 - 20.30 aerobic

15.45 - 16.30 - szkoła tańca (gr. pocz.)  
16.30 - 17.15 - rytmika (gr. pocz.)  
17.30 - 18.15 - rytmika (gr.starsza)  
18.15 - 19.00 - szk. tańca układy  
19.15 - 21.00 - szk. modelek i modeli  
17.00 - kurs tańca towarzyskiego - uwaga!  
superinstruktor M.Wypych!  
16.30 - 17.00 j angielski (dzieci)  
17.30 - 19.30 zesp. J. Reisinga  
16.00 - 17.30 plastyka malucha  
18.00 DKF  
19.00-22.00 Krot. Chór Kam.  
16.30-20.00 orkiestra dęta  
16.00 - 18.00 zespół "Stalowa Wola"  
18.00 - 20.00 zespół M.I.S.T

## ŚRODA

15.30 - 17.30 taniec disco  
16.00 - 17.30 - plastyka malucha  
18.00 - 20.00 - szkoła modelek  
16.00 - 17.00 - j. niemiecki (dzieci)  
17.00 - 18.00 - j niemiecki (gr. mł. pocz.)  
17.00 - Zespół Folklorystyczny Ziemi Krotoszyńskiej - nabór (od czwartej klasy wwyż)  
17.00 - 20.00 - zespół "Śmieszki"  
15.00 - 17.00 - zespół "Reanimacja"  
16.15 - 20.00 - kurs PTTK  
19.00 - 22.00 - Krotoszyński Chór Kameralny

## SOBOTA

10.00 modelarstwo  
11.00 - 13.00 Halabaly (gr.starsza)  
13.00 - 15.00 Halabaly (gr.młodsza)  
15.00 rytmika  
10.00 - 13.00 zespół "Sex Tour"  
13.00 - 15.00 zespół "Skippers"  
15.00 - 17.00 zespół Ł. Reisinga  
19.00 - 21.00 poezja śpiewana

## NIEDZIELA

Fotografia - druga niedziela grudnia - godz. 15.00

## CZWARTEK

16.00 - 17.30 - dzieci - grupa rozwojowa

## Ośrodek Szkolenia Kierowców Ligi Obrony Kraju

szkoli kierowców kategorii

ul. Osadnicza 2A  
KROTOSZYN

## B, A, T, C, D, E

CENY KONKURENCYJNE!

Ponadto prowadzimy sklep z odzieżą używaną (cena 40.000/kg).  
Co tydzień nowa dostawa!

367

## GRAFITECH

61-814 Poznań

ul. Rafajczaka 19

tel. bezpośredni 53-71-66

tel. 53-65-11 w. 200

tel./fax 22-60-68

### WYKONUJEMY:

- plansze reklamowe
- kasetony
- flagi reklamowe
- reklamę na samochodach
- neony świetlne
- piaskowanie
- skład elektroniczny
- projekty graficzne

### POLECAMY USŁUGI POLIGRAFICZNE:

- sitodruk
- druk offsetowy
- typografia
- tampodruk

ZAPRASZAMY  
w godzinach od 7.00 do 16.00

## SBW "Prefabrykaty" w likwidacji

Krotoszyn,  
ul. Transportowa 3

organizuje 10. grudnia  
1994 roku  
wypzedaż pozostałego  
mienia ruchomego

- ☛ - części zamienne
- ☛ - wyposażenie
- ☛ - materiały różne

PRZYJDŹ! DOKO-  
NAJ KORZYSTNEGO  
ZAKUPU!

366

## Harmonogram zebrań,

na których wybierani będą sołtysi. Rady Sołeckie, Komitety Osiedlowe

Baszyn (08.12, 19.00, świetlica); Benice (09.12, 19.00, szkoła podstawowa); Biadki (08.12, 19.00, remiza OSP); Bożanin (08.12, 19.00, WDK); Brzoza (08.12, 19.00, świetlica); Chwaliszew (08.12, 19.00, WDK); Durzyn (08.12, 19.00, mieszkanie sołtysa); Duszna Górka (08.12, 19.00, świetlica); Dzierżanów (09.12, 19.00, szkoła podstawowa); Gorzupia (09.12, 19.00, WDK); Janów (08.12, 19.00, mieszkanie sołtysa); Jasne Pole (09.12, 19.00, świetlica); Kobierno (09.12, 19.00, WDK); Lutogń (12.12, 19.00, Dom Ludowy); Nowy Folwark (13.12, 19.00, świetlica); Orpiszew (09.12, 19.00, świetlica); Osusz (14.12, 19.00, klub wiejski); Racibórow (12.12, 19.00, świetlica); Romanów (08.12, 19.00, świetlica); Roszki (09.12, 19.00, świetlica); Różopole (12.12, 19.00, Klub Rolnika); Smoszew (12.12, 19.00, świetlica); Świrków (12.12, 19.00, świetlica); Tomnice (13.12, 19.00, świetlica); Unisław (09.12, 19.00); Ustków (14.12, 19.00, świetlica); Wielowieś (12.12, 19.00, świetlica); Wronów (12.12, 19.00, świetlica); Wrózewy (12.12, 19.00, świetlica); Rada Osiedla Nr 1 (09.12, 19.00, Ratusz); Rada Osiedla Nr 2 (13.12, 19.00, Liceum Ogólnokształc.); Rada Osiedla Nr 3 (13.12, 19.00, Klub Spółdzielczy Sp. Mieszkaniowej); Rada Osiedla Nr 4 (09.12, 19.00, Szkoła Podst. Nr 7); Rada Osiedla Nr 5 (13.12, 19.00, Szkoła Podst. Nr 8); Rada Osiedla Nr 6 (12.12, 19.00, Klub Osiedlowy); Rada Osiedla Nr 7 (12.12, 19.00, Szkoła Podst. Nr 1); Rada Osiedla Nr 8 (13.12, 19.00, Laboratorium ul. Kobierska); Rada Osiedla Nr 9 (13.12, 19.00, Zasadn. Szkoła Pol.)

## Nie masz pomieszczeń na prowadzenie działalności?

## Oferta specjalna dla Ciebie

Likwidator SBW "Prefabrykaty" w likwidacji

Krotoszyn ul. Transportowa 3

O G Ł A S Z A

PRZETARG NIEOGRANICZONY (OFERTOWY)

na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntów:

- budynek produkcyjny (pow. 147 m<sup>2</sup>), cena wywoławcza - 75 mln (netto)

- budynek magazynowy (350 m<sup>2</sup>), cena wywoławcza - 180 mln (netto)

- budynek produkcyjny (275 m<sup>2</sup>), cena wywoławcza - 140 mln (netto)

- magazyn paliw wraz ze zbiornikami paliw o poj. 15.000 l  
cena wywoławcza - 45 mln (netto)

- wiata produkcyjna - cena wywoławcza - 110 mln (netto).

Do ceny wywoławczej obiektów doliczona zostanie cena za grunt w wysokości 30.000 zł/m<sup>2</sup>.

Grunty pod garaże - cena wywoławcza 50.000 zł/m<sup>2</sup>.

Pisemne oferty wraz z ceną należy kierować na adres Spółdzielni w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu, z dopiskiem na kopercie "przetarg".

Otwarcie ofert nastąpi 15-tego dnia od daty ukazania się ogłoszenia. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy opłacić w kasie zakładu wraz ze złożeniem oferty. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, prowadzenie dodatkowych rokowań bądź nieważnienie przetargu bez podania przyczyny. Wniezione wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy. Wpłacone wadium zostaje zaliczone na poczet ceny na rzecz nabywcy.

365

Sprzedam: ładowacz UHNZ - 50, czeski (stan bardzo dobry) lub zamieniam na cyklopa; opryskiwacz 400 - litrowy. Inf. STRZYŻEWO 18 (gm. Jaraczewo).

Kupię działkę budowlaną o powierzchni ok. 1000 m<sup>2</sup> w Krotoszynie. Telefon: 525-73(Krotoszyn).

369

362

## Reklama prawdę ci powie

radio **Merkury**  
P O Z N A Ń

Przypominamy, że w redakcji "Rzeczy" (codziennie od 8.00 - 16.00) możecie Państwo za naszym pośrednictwem skorzystać z bogatej oferty Agencji Reklamowej RADIA MERKURY, radia słuchanego w dziesięciu województwach. Zainteresowanym podajemy przykładowe ceny:

## ZAPRASZAMY!



# Ich pasja to sport

Choć nie istnieje już, niestety, sekcja piłki siatkowej klubu ASTRA, 11 listopada mogliśmy zachwycić się wspaniałą formą jej byłych zawodników. Impreza zgromadziła komplet kibiców, którzy mieli okazję podziwiać występy siatkarzy. O zaciętości pojedynków świadczą wyniki - wszystkie pojedynki kończyły się w trzecim secie. Największą jednak atrakcją był występ byłego zawodnika ASTRY Grzegorza Wiertlewskiego, którego każdą akcję nagrazano gromkimi brawami.



Fot. Archiwum Grzegorz Wiertlewski

Rozmowa z GRZEGORZEM WIERTLEWSKIM (ur. 15.I.1973r., wzrost 186 cm, wyskok 89 cm) - obecnie zawodnikiem drugoligowego MIEDZYRZECKIEGO KLUBU SPORTOWEGO.

- **Zacząłeś swoją karierę sportową w Szkole Podstawowej nr 4. Przypomnij krótko, jak doszedłeś do II Ligi i jak potoczyła się Twoja sportowa przygoda?**

- Zacząłem grać w siatkówkę w szkole podstawowej. Tu odniosłem moje pierwsze sportowe sukcesy, między innymi II miejsce w "makroregionie" w Łasku. Po szkole podstawowej uczyłem się w LO, a trenowałem w ASTRZE, w drużynie juniorów i seniorów. III klasę LO kończyłem już w Łodzi, gdzie równocześnie grałem w klubie SPOŁEM. Dwa razy wystąpiłem w Mistrzostwach Polski Juniorów, a od II klasy LO uczestniczyłem w zawodach kadry makroregionalnej.

- **Jak wyglądały Twoje treningi w kadrze juniorów?**

- Grałem w pierwszej szóstce. Treningi odbywały się codziennie, w soboty i niedziele mecze, poza tym obozy.

- **Po skończeniu LO w Łodzi podjąłeś studia na AWF w Gorzowie.**

- Tak, studiuje obecnie na II roku i zacząłem grać w ORLE Międzyrzecz, który teraz nosi nazwę: Międzyrzecki Klub Sportowy.

- **Jakie wyniki osiągnąacie?**

- Mogę się pochwalić, że w tym składzie, do którego ja wszedłem, klub nie spadł z II ligi, a ostatni sezon zakończyliśmy na szóstym miejscu w grupie. Myślę, że będzie jeszcze lepiej, aczkolwiek grupa jest wyrównana jeśli chodzi o poziom gry.

- **Na jakiej pozycji grasz w zespole?**

- Jestem, niestety, człowiekiem od czarnej roboty. Gram i w ataku i w obronie.

- **Gdy oglądałem Finał Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej, nie dostrzegłem żadnego zawodnika o wzroście poniżej 2 m. Jak jest w waszym zespole?**

- Różnie. Właściwie brakuje kilku wysokich i dobrze wyszkolonych zawodników. Ja muszę nadrabiać skocznością i szybkością, ale nie stosuję dodatkowych ćwiczeń.

- **Za to właśnie zdobyłeś tu, w Krotoszynie, najwięcej braw.**

- Chciałem pokazać się od jak najlepszej strony.

- **Międzyrzecz żyje piłką siatkową?**

- Tak, to jest chluba tego miasteczka, wszyscy się tu znają na siatkówce. Nieznajomi kibice podchodzą do mnie na ulicy, życzą mi wszystkiego najlepszego. Na każdym meczu są komplety widzów, to jest bardzo sympatyczne.

- **Jak wyglądają obecnie Twoje treningi?**

- Trenujemy codziennie. W poniedziałki ćwiczy się siłę. Następane dni to blok, atak, taktyka. Dużo czasu poświęcamy zagrywce.

- **Pokazałeś zagrywkę w wyskoku. Czy wykonujesz ją na zawodach?**

- Raczej nie, chciałem tylko pokazać kibicom na zawodach zagrywkę szybką, cofniętą daleko za boisko.

- **Nie wspomnieliśmy o Twoich trenerach...**

- Pierwszym był pan Krzysztof Olejnik i jemu najwięcej zawdzięczam - uczył mnie podstaw. Gdy zaczynałem, od kolegów dzieliła mnie różnica trzech lat, byłem najmłodszy w grupie. Następnie panowie Wanad i Zawiaślak w Makroregionie, Kutrzewski i Majewski.

- **Miałeś okazję zagrać przeciwko znanemu zawodnikowi. Jak wyglądała ta konfrontacja?**

- Szczególnie różnice było widać we wzroście - stojąc przy siatce widziałem ich kłatkę piersiową. Przewagi techniki, szybkości, siły nie mogłem nie zauważyć.

- **Twoją pasją jest piłka siatkowa. Co poza tym?**

- Poświęciłem się piłce całkowicie, ale tylko w ten sposób można coś osiągnąć. Poza siatkówką trochę tenis, pływanie, koszykówka.

- **Życzymy dalszych sukcesów i czekamy na następny występ w Krotoszynie - może na meczu pokazowym z Twoim zespołem.**

Arkadiusz FIGAJ

## NA SPORTOWO

Wszystko wskazuje na to, że w przyszłorocznej Krotoszyńskiej Spartakiadzie Międzyszkolowej wystartuje silna drużyna firmy LUMEN. Sportowy duch budzi się bowiem w jej zalodze, która ostatnio (razem z potomstwem i pod okiem instruktorów) co tydzień trenuje w zdunowskiej sali gimnastycznej. Panie "aerobikuja", panowie grywają w piłkę siatkową i koszykówkę, wszyscy zaś z równym zapalem ćwiczą w siłowni.

Szefostwo LUMENU, organizując i finansując sobotnie wyjazdy po zdrowie, zdecydowanie wie, co czyni. W zdrowym ciele zdrowy duch - w zdrowej świecy zdrowy płomień!



Sylvia Maleszka w siłowni

(er)

## Puchar Polski nie dla "Astry"

KKS "Biały Orzeł" Koźmin, zajmujący drugie miejsce w A klasie piłkarskiej, pokonał "Astrę" Krotoszyn 3:0 (2:0) w rozgrywkach w ramach piłkarskiego Pucharu Polski, w niedzielę 20 listopada. "Astra" zajęła drugie miejsce w lidze okręgowej.

Gospodarzem meczu była drużyna z Koźmina, ale mecz toczył się w Rozdrażewie, gdyż boisko KKS-u jeszcze nie jest gotowe do gry.

Przy temperaturze 6 stopni powyżej zera, głębokim zachmurzeniu i lekkim wietrze, "Astra" rozpoczęła mecz w bardzo odmłodzonym składzie, co było założeniem szkoleniowym trenera Hieronima Barczaka. Rozgrywki pucharowe są zawsze najlepszym momentem do sprawdzenia wartości piłkarskiej młodzieży, tym bardziej, że zarząd klubu też kładzie na to nacisk.

Pierwsze gole straciła "Astra" już na początku pierwszej połowy meczu - w dwunastej minucie było 2:0, po niewybaczalnych błędach obrony. Na drugą połowę wszedł do gry Mirosław Okoński, co zdecydowanie uporządkowało grę naszego zespołu, ale wyniku na korzyść "Astry" nie zmieniło. Ostateczny rezultat ustanowili koźminian w 85 minucie.

Trenerzy obu zespołów wykorzystali limity zmian, a sędzia Marian Krystek "obdarował" każdą z drużyn jedną żółtą kartką.

Mecz obserwowało 500 kibiców. Zachowanie koźminian nie licowało, niestety, z kibicowską godnością. Wiele odbyło się wyjazdów z naszą druży-

na, ale w Rozdrażewie po raz pierwszy przeżyłem atak na nasz autobus. Animozje regionalne, podlane sówicie alkoholem, wywoływały agresję.

Mam nadzieję, że były to zachowania odosobnione, tym bardziej, że większość kibiców z Koźmina odbierała mecz spontanicznie, ale prawdziwie sportowo.

(wjm)



tot. Mozol

Kibic kibicowi autokaru nie zdemoluje



Fot. Archiwum

Od lewej: sędziowie, Grzegorz Wiertlewski, Grzegorz Nowacki



Art. biurowe  
KROTOSZYN  
Zdunowska 20

Długopisy, Cienkopisy,  
Markery, Korektory  
Taśmy do maszyn  
i drukarek igłowych

**PROMOCJA**

Do każdego rachunku  
i faktury z nr: 100, 200...itd.  
dołączamy  
pożyczany długopis  
z pieczęcią osobistą!  
ZAPRASZAMY!

Nie jest łatwo pisać o tak bolesnej sprawie. Ale ponieważ to "Wyspiarz" nagłośnił historię zaginięcia Piotra, czujemy się zobowiązani, żeby zabrać głos po raz wtóry.

Tak napisali dziennikarze świnoujskiego "Wyspiarza" po krótkim pobycie w Krotoszynie, publikując w swym tygodniku kolejny tekst o Piotrze Nieściorze, który, podobnie jak poprzedni, przedrukujemy.

Ze Świnoujścia do Krotoszy-  
na dojazd nie jest łatwy. Bezpo-  
średnich pociągów nie ma.  
Jedziemy w nocy, prawie dwana-  
ście godzin. Po drodze mamy trzy  
przesiadki. Następnego dnia, rano  
o godzinie ósmej w Krotoszynie,  
rodzice Nieściora będą oglądać  
materiały dowodowe, które pozostały  
po nieznanym mężczyźnie,  
odnalezionym dwa miesiące temu  
w lesie pod Krotoszynem. Odnaleziono  
go martwego. Wszystko wskazuje  
na to, że chodzi o Piotra.

W Komendzie Rejonowej w  
Krotoszynie jesteśmy jeszcze  
przed rodzicami zaginionego. Po-  
licjanci pokazują nam zdjęcia i  
materiały dowodowe. Znamy  
prawdę na chwilę przed tym,  
nim wchodzi rodzice.

Rodzice zaginionego siedzą  
długo w pokoju oficera śledczego.

## To był Nieścior. Rodzice nie mają wątpliwości.

Z Komendy Policji jedziemy  
do Zdun, sześć kilometrów od  
Krotoszy. Tu jako "nieznany"  
został pochowany. Na miejskim  
cmentarzu policjant szuka grobu.  
Przy czerwonym, ceglany  
murze, nieco na uboczu, mogiłka  
usypana z piasku. Nie ma krzyża  
ani żadnej tabliczki. W słoiku jak-  
ieś kwiatki, świeczka. Ktoś po-  
stał na Wszystkich Świętych.  
Rodzice kłękają nad grobem. Nie  
będzie ich stać na przewiezienie  
Piotra do Świnoujścia.

Malutki laszek w miejscowości  
Perzyce przylega do drogi  
Wrocław - Poznań. Tu, kilka me-  
trów od drogi, pracownicy PKS  
odnaleźli ciało Nieściora. Rodzice  
Piotra oglądają drzewo. Bez-

nadziejnie szukają jeszcze ja-  
kichś śladów po synu.

## Samobójstwo?

Piotr Nieścior wyszedł z do-  
mu rano 29 sierpnia. Znajomy  
widział go na promie. Potem po  
11.00 widziano go jeszcze na po-  
czcie koło dworca w Szczecinie.  
Być może stąd wysłał przekaz  
500 tys zł do domu, choć rodzice  
mówią, że charakter pisma na  
przekazie był za ładny jak na  
Piotra.

Ciało zostało odnalezione  
drugiego września. Na podsta-  
wie sekcji zwłok policja przyjmuje,  
że było to samobójstwo. "Ponieważ  
nie ujawniono śladów działania  
osób trzecich i stwierdzono wylewy  
w mięśniach szyi, można przyjąć,  
że powieszenie miało charakter  
samobójczy" - czytamy w proto-  
kole sporządzonym po sekcji  
zwłok. Lekarz prowadzący  
stwierdził również, że zgon musiał  
nastąpić przynajmniej cztery  
doby przed sekcją. A więc  
Nieścior stracił życie jeszcze tego  
samego dnia, w którym wyszedł  
z domu. Najpóźniej następnego  
dnia rano. We krwi Piotra  
stwierdzono 0,85 promila alko-  
holu spożywczego i 0,20 alkoholu  
metylowego...

Prawdopodobnie, gdy nadał  
pieniądze do domu, wsiadł do po-  
ciągu relacji Szczecin-Kraków o  
13.50 na dworcu w Szczecinie. W  
Ostrowie Wielkopolskim był o  
18.44, a stąd dostał się autobu-



Fot. G.Kapla

Ostatnie drzewo

sem lub pociągiem do Krotoszy-  
na. W Krotoszynie był późno.

Może tu kupił butelkę wódki  
albo dwa piwa? Do lasku w Pe-  
rzycach mógł iść pieszo. Nikt nie  
przypomina sobie, aby ktoś podob-  
ny do Piotra jechał autobusem  
w tym czasie. Nie widzieli go  
również mieszkańcy okolicznych  
domów. Przy ciele zmarłego zna-  
lezione paczkę papierosów "Ca-  
ro" i nic więcej. Gdy zasnął, nie

miał przy sobie,  
jest to prawie pew-  
ne, gdyż nikt nie  
okradnie wisielca.  
Zwłoki, gdy je odna-  
lezione, były oparte  
o drzewo, sznurek  
zerwał się pod  
wplywem ciężaru.

Nikt nie jest  
w stanie zrozu-  
mieć motywu, ja-  
ki kierował  
człowiekiem w  
chwili, gdy tar-  
nął się na własne  
życie. Normalny  
człowiek tego nie  
zrozumie, ponie-  
waż decyzja taka  
przekracza granice  
szaleństwa -  
mówi policjant z  
wydziału kryminal-  
nego w Krotoszynie.  
Spotykam się z  
przypadkami  
samobójstw i  
często ludzie na-  
prawdę nie mają  
żadnych powodów  
do zadania sobie  
śmierci. Tak to  
wygląda z zewnątrz.  
Natomiast to, co  
dzieje się w środku  
człowieka, jest dla  
innych niedostępne.

Według policji raczej nie  
może być mowy o morderstwie.  
Gdyby ktoś wieszal go na siłę,  
na pewno zostałyby jakieś ślady.  
Piotr był mężczyzną potężnej po-

stury, ważył ponad sto kilo,  
wcześniej uprawiał sport.

## Morderstwo?

Rodzice nie wierzą w samo-  
bójstwo Piotra, są przekonani, że  
było to morderstwo. Dlaczego  
miałby odebrać sobie życie?  
Przecież nie miał do tego powo-  
dów. Co go skłoniło, żeby przyjeź-  
dzić aż do Krotoszy? Rodzicom  
wydaje się to nieprawdopodobne.  
Jednak ewentualne morderstwo  
też wydaje się zagadkowe. Może  
Piotr został wzięty za kogoś innego  
i padł ofiarą porachunków? Może  
został zamordowany przez jakie-  
goś szaleńca? A może faktycznie  
znał jakieś tajemnice i komuś za-  
leżało, aby na zawsze zamilkł?  
Prawdę zna tylko Piotr i prawdo-  
podobnie nigdy już nie dowiemy  
się o okolicznościach tej tragicz-  
nej śmierci. A może prokurator  
zajmie się wyjaśnieniem tej tajem-  
nicy?

I jeszcze jedna uwaga. Pań-  
stwo Nieściorowie nie chcą za-  
stawić syna na nieogóscinny  
cmentarzu w Zdunach, gdzie nie  
postawiono na grobie nawet  
krzyża. Przeniesienie zwłok to  
koszt około 19-20 milionów.  
Nieściorowie tyłu pieniędzy nie  
mają. Ale Piotr był pracownikiem  
samorządowym. A budżet Świ-  
noujścia to ponad 300 miliardów.

Tomasz DUKLANOWSKI

# Listy do rzeczy



To nie jest anonim, a tylko  
przeostrożna na głupotę ludzką

- napisał nam pewien autor  
nie podpisanego listu. Przypomi-  
namy więc, że nie mamy zwyczaju  
drukowania anonimów ani też  
zajmowania się sygnalizowanymi  
w nich sprawami.

Tym osobom, które pisząc do  
redakcji (bądź odwiedzając nas z  
prośbą o interwencję) zastrzegają  
sobie anonimowość, gwarantujemy  
zachowanie personaliów w  
tajemnicy, do czego zresztą zobowiązuje  
nas prawo prasowe.  
(red.)

## HISTORIE NIEZWYKŁE (10)

### SZACUNEK CZY BOGACTWO?

wie w latach pięćdziesiątych  
wywieziono szkolnego kolegę w  
nieznaną dal i wkrótce potem  
zamordowano (dokładnych infor-  
macji brak, ponieważ wszelki ślad  
po koleżce zaginął). Gdy zapyta-  
łem o ten fakt mojego rozmówcę,  
odpowiedział: - Otrzymał to, na co  
zasłużył.

### Przecież jestem bogaty! Mogę ci dać wszystko!

Romek był na tyle zdolny i ob-  
rotny, że w krótkim czasie stał się  
znaną osobistością w świecie wiel-  
bicieli socjalizmu. Awansował bar-  
dzo szybko. Przeniesiony do  
dużego miasta doznał się funkcji  
dyrektorskiej, a wkrótce potem  
wyjechał za granicę na wielką bu-  
dowę. W kraju pozostawił żonę i  
dwie córki. Dopóki dzieci się uczy-  
ły, utrzymywał kontakt z rodziną,  
później pozostawił wszystkich na  
łascie losu. Wręcz cieszył się, gdy  
dowiedział się, że żona, chorująca  
na białaczkę, umarła przedwcześ-

nie. Nie był nawet na jej pogrzebie.  
Powiedział na ten temat: - *Panicz-  
nie razila mnie jej świątobliwość.  
Bóg jej jednak i tak nie pomógł.*

Towarzyszyłem niedawno cór-  
ce Romka w odwiedzinach u ojca. -  
*Nie powinienes tu przychodzić -  
usłyszałem. - Nie należysz do mo-  
jego świata. Córkę swoją przyjął z  
przebaczenia.*

- *Nie po to tu przyjechałam.  
Chciałam się z tobą pojednać, ale  
nie za wszelką cenę.*

Rozmowa ojca z córką nie była  
udana. Człowiek, który wręcz nie-  
nawidził chrześcijan, któremu się w  
pewnym momencie wydawało, że  
ze szczytów władzy nikt nie jest go  
w stanie zrzucić, pogrążony jest  
dzisiaj w boleściach. Umiera powo-

li, w beznadziejnej rozpacz, i dzi-  
wi się, że nikt nie chce mu pomóc.  
Nie ma w nim skruchy. Choruje  
obłotnie już dwa lata. Na łożu bo-  
leści gnije jego ciało, a on potrafi  
tylko krzyczeć:

- *Gdzie byłaś, córeczko, kiedy  
cię potrzebowałem? Dlaczego tak  
bardzo pielęgnujesz pamięć o mat-  
ce, a za nic masz ojca swego? Prze-  
cież jestem bogaty! Mogę ci dać  
wszystko!*

Mimo długiego dialogu do poro-  
zumenia pomiędzy ojcem i córką  
nie doszło. Jakże gorzkie musiały  
być dla ojca słowa pożegnania, wy-  
powiedziane przez córkę:

- *Zawsze będę kochała swego  
ojca, nie wymagaj jednak ode mnie,  
żebym czciła twój nic nie wartą  
szteandar.*

Dopiero w tym momencie za-  
uważyłem, że nad głową chorego,  
na tle czerwonego sztandaru, wisi  
przepiętny obraz wozu Rewolucji  
Październikowej. Gdy w skupie-  
niu, przez długą chwilę, patrzyłem  
na twarz cierpiącego, ujrzałem w  
jego oczach łzy. Czyżby coś drgnę-  
ło? Córka odeszła w milczeniu. Czy  
powróci tu kiedykolwiek?

Eugeniusz NAWROCKI

# RZECZ MIEJSKA



## APTEKI

- ☛ "Pod Koroną" - ul. Masłowskiego 2, tel.572-22 (dyżur od 9.XII., co tydzień zmiana)
- ☛ "Pod Murzynem" - ul. Zdunowska 33, tel.526-20 (dyżur od 23.XII., co tydzień zmiana)
- ☛ "Pod Orłem" - Rynek 3, tel.526-19 (dyżur od 16.XII., co tydzień zmiana)
- ☛ "Rynkowa" - ul. Kaliska 2/Rynek, tel.528-17 (dyżur od 2.XII., co tydzień zmiana)
- ☛ "Pod Wagą" - ul. Kościuszki 8 (pawilon "wojskowy"), tel. 520-57 (dyżur od 30.XII., co tydzień zmiana)

## RESTAURACJE

- ☛ "Bakarat" - Rynek - Ratusz, czynna w godz. 10-24
- ☛ "Duet" - ul. Koźmińska 61a, czynna w godz. 10-21, w soboty i niedziele w godz. 11-19
- ☛ "Kameralna" - ul. Rawicka 1, czynna w godz. 9-21, w soboty i niedziele w godz. 12-21
- ☛ "Krotosz" - ul. Mickiewicza 44, czynna w godz. 10-20, w soboty i niedziele lokal zarezerwowany
- ☛ "Jelonek" - ul. Zdunowska 116, czynna w godz. 10-24, w soboty w godz. 10-2 (dyskoteka)
- ☛ "Pod Białym Orłem" - Mały Rynek 1, czynna w godz. 8-21, w niedziele w godz. 10-22
- ☛ "Tramp" - ul. Chwaliszewska 10, czynna w godz. 9-22, w niedziele w godz. 12-20

## GASTRONOMIA

- ☛ Bar "Centrum" - ul. Kaliska 1/Rynek, czynny w godz. 11-19, w soboty do 15.00, w niedziele nieczynne
- ☛ Mini-Bar "Tip-Top" - ul. Mickiewicza 24, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 10-17
- ☛ Bar "Dworcowy" - Dworzec PKP, czynny codziennie w godz. 6-22
- ☛ Mini-Bar - ul. Farna 11, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty 10-14
- ☛ Mini-Bar "Kuchcik" - ul. Piastowska, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10.30-19.00
- ☛ Pizzeria - ul. Podgórna 4, czynna codziennie w godz. 11-20
- ☛ Bar "Trio" - ul. Klasztorna, czynny w godz. 8-22, w niedziele 10-22
- ☛ Mini-Bar - ul. Spichrzowa 2 (róg Zdunowskiej), czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty 10-14
- ☛ Pizzeria - ul. Piastowska 28, czynna od poniedziałku do piątku w w godz. 11-19
- ☛ Leśniczówka - ul. Leśna, czynna od godz. 15.00

## "PRZEDWIOŚNIE" - KINO KOK-U

- ☛ 1-4.XII. - "Flinstonowie" - komedia USA
- ☛ 6-11.XII. - "Speed - Niebezpieczna szybkość" - film akcji USA

- ☛ "Proces" - film ang. (adaptacja literatury)
- ☛ 13-18.XII. - "Prawdziwe kłamstwa" - film akcji USA

## DKF

- ☛ pod hasłem F.F. Coppola
- ☛ 2.XII. - "Ojciec chrzestny" - film USA
- ☛ 9.XII. - "Ojciec chrzestny II" - film USA
- ☛ 16.XII. - "Czas Apokalipsy" - film USA
- ☛ 30.XII. - "Dzieciątko z Macon" - film ang., reż. Peter Greenway

## ROZRYWKA

- ☛ 1.XII. - spektakl dla dzieci i młodzieży - "My, dzieci z Dworca ZOO" - kino, godz. 8.30 i 10.30 - po przedstawieniach spotkanie z psychologiem
- ☛ 1.XII. - godz. 17.00 - KOK - filmy video o tematyce AIDS
- ☛ godz. 18.00 - KOK - krótka prelekcja i koncert bluesowy pod hasłem "AIDS - Tolerancja" - m.in. zespół SWAWOLNY DYZIO (w godzinach 17.00-20.00 pod numerem tel. 542-78 będzie działało tzw. POGOTOWIE ZAUFANIA). Współorganizatorzy: Terenowa Stacja Sanit.-Epidem. Wstęp wolny. Podczas imprezy rozdawane będą materiały propagandowe.
- ☛ 4.XII. - koncert zespołu rockowego AR-MIA - sala KOK, godz. 18.00
- ☛ Koncert chóralny - "Cappella Musicae Antiquae Orientalis" z Poznania oraz Krotoszyńskiego Chóru Kameralnego - kościół Piotra i Pawła, godz. 16.00
- ☛ 20.XII. - uroczyste ogłoszenie wyników Turnieju Poetyckiego "Autoportret jesienny" - w części artystycznej wystąpi Jacek Wójcicki - kino, godz. 18.00

## ZAJĘCIA SPORTOWE

- ☛ Karate "SEITEDO" - Zespół Szkół Zawodowych Nr 2
- \* grupa młodsza - poniedziałek - 17.30, czwartek - 17.30
- \* grupa starsza - środa - 19.00, piątek - 20.00
- Instruktor - Jerzy SĘDZIK
- ☛ Karate SHOTOKAN - sala klubu "Ceramik" - ul. Sportowa, środy - 19.00-20.30, piątki 18.00-19.30
- Instruktor - Mariusz KAJ
- ☛ KROTOSZYŃSKI KLUB KARATE - Szkoła Podstawowa Nr 7
- \* grupa dzieci - wtorek - 17.00, czwartek - 17.00
- \* grupa sportowa - 18.00
- Instruktorzy - Cezary GRENDA, Jarosław ADAMSKI
- ☛ JUDO W SAMOOBRONIE - sala klubu "Ceramik" - ul. Sportowa, wtorek - 16.00-17.30, sobota - 10.00-11.30
- Trener mgr Piotr SZTUKA
- ☛ "FIG-SPORT" - wyjazdy na basen do Łeszna w terminie 16.XII. Rezerwacja tel. 50-393, 50-595 (mgr Włodzimierz FIGAJ, mgr Arkadiusz FIGAJ)
- ☛ "FIG-SPORT" - gimnastyka dla wszystkich - sala ZSZ Nr 2 (aerobic, callanetics, stretching, ćwiczenia siłowe) - poniedziałek i czwartek - godz. 20.00
- ☛ GABINET ODNOWY FIZYCZNEJ - ZSZ NR 1, codziennie w godz. 8.00-21.00 (siłownia, sauna, solarium, kąpiele perlekowe)

## HOTELE

- ☛ "Krotosz" - ul. Mickiewicza 44, tel.545-22
- ☛ "Pod Białym Orłem" - Mały Rynek 2, tel.532-77
- ☛ "Jelonek" - ul. Zdunowska 116, tel.525-15

## POSTOJE TAXI

- ☛ Mały Rynek, tel.523-04
- ☛ Dworzec PKP, tel.528-30

## MUZEUUM

- ☛ - Mały Rynek 1, czynne poniedziałek-piątek w godz.10-15, środa 10-18, tel.526-15

## POGOTOWIA

- ☛ Ciepłownicze - ul. 23 Stycznia, tel.507-29
- ☛ Energetyczne - ul. Słodowa 16, tel.521-79
- ☛ Gazowe - ul. Osadnicza 1, tel.992
- ☛ Policyjne - ul. Zdunowska 38, tel.997
- ☛ Pożarowe - ul. Mickiewicza 29, tel.998
- ☛ Prasowe - ul. Sienkiewicza 2A, tel.570-54, 525-53
- ☛ Ratunkowe - ul. Mickiewicza 21, tel.999
- ☛ Wodno-Kanalizacyjne - ul. Słoneczna, tel.542-41

## MSZE ŚWIĘTE

- ☛ Kościół Św. Andrzeja Boboli - w niedziele i święta: 7.30, 9.00, 10.45, 12.30, 18.30; w pozostałe dni świąteczne 7.30, 9.00, 10.45, 17.00, 18.30
- ☛ Kościół Św. Jana Chrzyciela - w niedziele i święta: 6.30, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 19.00; w pozostałe dni świąteczne: 6.30, 7.30, 9.00, 10.00, 12.15, 19.00
- ☛ Kościół Św. Apostołów Piotra i Pawła - w niedziele i święta: 7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 12.00, 18.00; w pozostałe dni świąteczne: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 18.30
- ☛ Kościół Św. Marii Magdaleny - w niedziele i święta: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 17.00

## POŁĄCZENIA PKP

- ☛ Krotoszyn - Wrocław: 4.46, 8.19, 13.58
- ☛ Krotoszyn - Leszno: 2.21p, 4.00, 5.45, 7.45, 11.57, 15.10x, 16.27, 17.36x, 19.07, 22.15
- ☛ Krotoszyn - Kalisz: 1.34p, 16.10
- ☛ Krotoszyn - Poznań: 7.40
- x - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

## POŁĄCZENIA PKS

- ☛ Krotoszyn - Wrocław: 7.10x, 8.25p, 9.10x, 11.15p, 19.50y
- ☛ Krotoszyn - Leszno: 6.03x, 7.50x, 12.30
- ☛ Krotoszyn - Poznań: 6.00p, 7.35, 9.15, 10.10, 12.30x, 14.20
- x - kursuje w dni robocze
- y - nie kursuje w wolne soboty
- H - kursuje tylko w piątki i niedziele

## TELEFONY

- ☛ 535-82 - informacja PKS
- ☛ 521-00 - informacja PKP
- ☛ 524-36 - Kino "Przedwiośnie"
- ☛ 545-10 - Ośrodek Pomocy Społecznej
- ☛ 525-90 - Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami
- ☛ 542-01 - Straż Miejska
- ☛ 900 - Centrala międzymiastowa
- ☛ 911 - Biuro numerów (informacja)
- ☛ 905 - Telegramy
- ☛ 914 - Biuro napraw
- ☛ 900 - Budzenie
- ☛ 926 - Zegarynka

## URZĘDY POCZTOWE

- ☛ Krotoszyn 1 - ul. Piastowska 35, czynny od poniedziałku w godz. 7-21, w soboty 8-13, w niedziele 9-11
- ☛ Krotoszyn 2 - Dworzec PKP, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7-21, w soboty robocze 8-13
- ☛ Krotoszyn 3 - Al. Powstańców Wlkp. 60, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, w soboty robocze 8-13

## STACJE BENZYNOWE

- ☛ Stacja Nr 302 - ul. Chwaliszewska - tel. 524-95, czynna od 7-21, w soboty 7-19, w niedziele 7-15
- ☛ Stacja Paliw - Zdunowska 116 - tel. 525-15, czynna całą dobę każdego dnia

### Uwaga Czytelnicy!

Czekamy na Wasze propozycje nowych rubryk "Rzeczy Miejskiej" i uzupełnienia już istniejących. Przypominamy nasz tel.570-54 (red.)

### Podziel się!

Miejsko - Gminy Ośrodek Pomocy Społecznej i Krotoszyński Ośrodek Kultury z myślą o najuboższych mieszkańcach gminy organizują 3.XII. w godz. 10.00-16.00 w Krotoszyńskim Ośrodku Kultury zbiórki żywności, zabawek, gier, sprzętu sportowego, odzieży itp.

### PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 składa serdeczne podziękowania pracownikom Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej za bezinteresowną pomoc związaną z przemieszczeniem pianina.

Serdecznie dziękujemy Panu Henrykowi Serafiniakowi, właścicielowi zakładu malarskiego w Krotoszynie, za bezinteresowne pomalowanie 20 ławek i 40 krzeseł. Komitet Rodzicielski klasy III d i jej wychowawca mgr Danuta Dutkiewicz

## ZWYCZAJNY DZIEŃ



ZWYCZAJNY DZIEŃ, ZWYCZAJNY DOM

fol. Mozol

GABINET ODNOWY FIZYCZNEJ

## "FITNESS"

Zespół Szkół Zawodowych nr 1,  
ul. Mickiewicza 11  
Krotoszyn - INTERNAT tel. 532-75  
oferuje:

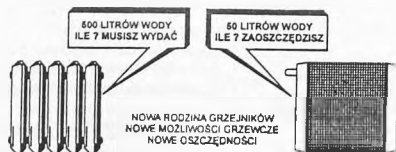
1. SAUNĘ - SUCHĄ
2. FITNESS
3. SOLARIUM
4. MASAŻ WODNY

czynny 8.00-21.00  
promocyjne ceny  
zapraszamy!



341

## RETTIG, RADIK, CONVEKTOR



P.P.U.H

### "ROMEX"

CENTRUM OGRZEWNICTWA  
63-700 KROTOSZYN, ul. BENICKA  
(wejście od Słodowej)  
HURTOWNIA: Zdunowska 102

361

Już w sprzedaży!

## NOWA ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA PWN W 6 TOMACH

Ilość talonów ograniczona - sprzedaż tylko do  
połowy grudnia

KSIĘGARNIA "AD VIVUM"  
(sklep "Kama")

Krotoszyn, Rynek 10 tel. (064) 520-01, 520-70

364

## SKLEP AGD

ZBIGNIEW KOZAL

KROTOSZYN - RYNEK 15  
(w podwórzu)

Najtańszy sprzęt gospodarstwa domowego

NAJKORZYSTNIEJSZE RATY!!!  
PRZYJDŹ! SPRAWDŹ!  
PRZEKONAJ SIĘ!

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-17.00

322

Restauracja

# BAKARAT

RYNEK - RATUSZ  
czynna codziennie w godz. 10.00 - 22.00

- ☆ POLECA wyśmienite dania kuchni polskiej i chińskiej
  - ☆ ZAPRASZA na dancingi (od godz. 20.00, co druga sobota)
  - ☆ ORGANIZUJE
    - przyjęcia weselne - cena od 400.000/osobę - różne warianty scenariuszy przyjęć do uzgodnienia
    - bankiety i imprezy okolicznościowe
    - stypy z 20% rabatem (dania do wyboru)
  - ☆ Od 1 stycznia 1995 PROPONUJE OBIADY RODZINNE - cena 27.000, do wyboru dwa zestawy dań. Zakup i wydawanie karnetów w restauracji BAKARAT codziennie w godz. 13.00 - 17.00.
- INFORMACJE: telefon 52 888

347

Spółdzielnia Inwalidów "Jutrzenka"  
w Krotoszynie

zatrudni

## GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagane warunki:

- wiek do 35 lat
- wykształcenie wyższe lub średnie
- minimum 5 lat stażu pracy na stanowisku kierowniczym w księgowości.

Zainteresowanych prosimy o osobiste zgłaszanie się w biurze Prezesa Spółdzielni (pokój 31, II piętro) lub kontakt telefoniczny pod numerem 542-51

360

### SPOTKANIE MIKOŁAJKOWE

dla dzieci leczonych  
metodą **Vojty**  
odbędzie się 11 grudnia  
o godz. 16.00  
w Szkole Podstawowej nr 5

Zapraszamy  
dzieci  
wraz z rodzicami!

## RADIO - -SERWIS

BOGDAN MISIAK

wykonuje

- montaż,
- naprawę
- konserwację sieci radio-telefonów FM
- - CB RADIO

## ZAPRASZAMY

ul. Transportowa 1  
Krotoszyn  
tel. 536-13  
(automatyczna sekretarka)

355

POMORSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE GRYF S.A.



## GRYF

INFORMUJEMY POSIADACZY POJAZDÓW TECHNICZNYCH,  
ŻE W GRUDNIU I STYCZNIU NASZE  
BIURO TERENOWE  
CZYNNIE BĘDZIE W GODZINACH 10.00 - 18.00  
Adres - Krotoszyn ul. Mały Rynek 13  
tel. 57-145  
U NAS NAJKORZYSTNIEJ - SPRAWDŹ!

356

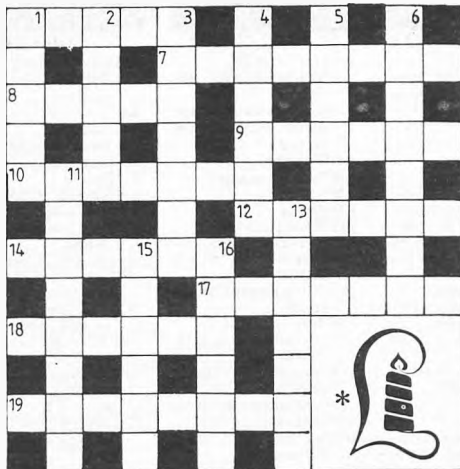
ORYGINALNE SZYBY SAMOCHODOWE  
RAFAŁ SOBCZAK

63-400 Ostrów Wlkp. ul. Raszkowska 50  
tel. 36-66-07

NAJTANIEJ NAJSZYBCIEJ!  
WSZYSTKIE MARKI SAMOCHODÓW  
OSOBOWYCH I CIEŻAROWYCH  
TERMIN TYGODNIOWY!  
5% RABAT

345

# KRZYŻÓWKA NR 14/94



## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 12/94:

Poziomo: kurka, dentysta, jawor, Adrian (wspak), Kulesza, ssanie, piasta, Foreman, kantor, Skarbnik.

Pionowo: kajak, rywal, ad-  
resat, ananas, rycina, stadni-  
na, ubijarka, sarenka, satyra,  
afront.  
Nagrody wylosowali: pan  
Wiestaw Pflanz i pani Elżbieta

### Poziomo:

- 1) imię żeńskie
- 7) potocznie policjant
- 8) osad na świecach samochodowych, za-  
worach
- 9) antyczny pojazd dwukołowy
- 10) krotoszyński motel
- 12) miejsce pracy murarza (wspak)
- 14) Zagłoba miał na oku
- 17) tkanina bawełniana
- 18) szkoli zwierzęta
- 19) maszyna drukarska - ulepszony linotyp

### Pionowo:

- 1) znana rzeka
- 2) rodzaj pieczywa
- 3) fachowiec w rolnictwie
- 4) może się przebrać
- 5) najczęściej blaszane
- 6) potocznie o podłym człowieku
- 11) wyjechał z kraju na stałe
- 13) błądzi po nich wólczyga
- 15) ... Teleszyński - aktor
- 16) ciągly ruch dookoła osi

Włodarczyk z Krotoszyna. Gra-  
tulujemy i prosimy o kontakt z  
redakcją. Do rozlosowania  
dwie nagrody. Na rozwiązania  
czekamy do 16 grudnia.

opr. D. JUNATOWSKI

# KROTOSZYŃSKA LISTA PRZEBOJÓW

## NOTOWANIE 35

Znowu dyskoteka na pierwszym miejscu KLP, chociaż tuż za nią najnowsza, rockowa ballada Johna Bon Jovi'ego i jego kolegów - "always". Utwór pochodzi z najnowszej płyty, zawierającej największe przeboje zespołu BON JOVI. Kto wie, czy utwór ten nie wejdzie na szczyt naszej listy. Świadczyłyby to o tym, że jesteśmy coraz bliżej Europy, a nawet świata, a nie "dyskoteki na RELAXIE". Z innych (rockowych) nowości na uwagę zasługuje jeden z pierwszych przebojów NIRVANY "about a girl", tym razem w nieco spokojniejszej, akustycznej wersji, pochodzący z płyty "UNPLUGGED IN NEW YORK", wydanej już po śmierci CURTA COBAINA. Pamiętajcie, że możecie głosować na dowolną ilość swoich ulubionych piosenek. W tym notowaniu, wśród kartek i telefonów z głosami, wylosowaliśmy AGATĘ WRÓBLEWSKĄ, którą zapraszamy po odbiór nagrody (najnowszej kasy AEROSMITH), ufundowanej przez LUMEN, do redakcji KROTOSZYŃSKIEJ LISTY PRZEBOJÓW.

### NASZ ADRES:

KROTOSZYŃSKA LISTA PRZEBOJÓW  
ul. Robotnicza 2  
63-700 Krotoszyn  
tel. 506-98

1. ICE MC it's a rainy day
2. BON JOVI always (NEW)
3. CAPELLA move it up (NEW)
4. VARIUS MANX zanim zrozumiesz
5. REM what's the frequency, kenneth?
6. 2 UNLIMITED no one
7. DR. ALBAN let the best go on
8. CORONA the rhythm of the night
9. D.J. BOBO let the dream come true (NEW)
10. MC DO 1, 2 polizei
11. ACE OF BASE living in danger

12. THE PRODIGY no good
13. SNAP welcome to tomorrow
14. LADY PANK na co komu dziś
15. MC SAR run away
16. REEL 2 REAL can you feel it
17. MAXX you can get it (NEW)
18. NIRVANA about a girl (NEW)
19. MASTERBOY feel the heat of the night
20. PHARAO I show you secrets

### PROPOZYCJE:

BOYZ II MEN i'll make love to you  
LUTHER VANDROSS & MARIAH CAREY endless love  
MADONNA secret  
WHIGFIELD saturday night  
SHERYL CROW all i wanna do  
TAKE THAT sure  
PATO BANTON baby com back  
LA BAUCHE sweet dreams  
CYNDI LAUPER hey now  
FUN FACTORY take your chance  
K 2 der berg ruft  
MR. PRESIDENT up'n away  
THE CRANBERRIES zombie  
JAMROSE do the dance  
EDYTA GÓRNIAK jestem kobietą  
VARIUS MANX piosenka księżycowa  
MAANAM róza  
DE MONO dwa proste słowa  
TOMEK LIPINSKI moje serce pełne ciebie  
STACHURSKI taki jestem

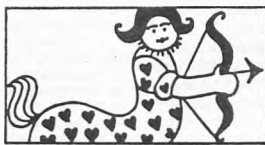
Listę redagują:  
Ewa ŁUCZAK i Dariusz FYNKY

# Nowy Zodiak

Każdy z nas ma nie jeden, ale dwa podstawowe, uzupełniające się znaki: jeden zachodni - "miesiąca", i drugi wschodni - "roku". NOWY ZODIAK to oryginalne zestawienie europejskich znaków astrologicznych z chińskimi (w oparciu o "Nową podwójną astrologię" S. White).

Dzisiejszy odcinek poświęcony jest ludziom spod znaku Strzelca, urodzonym w roku Psa, czyli w 1994, 1982, 1970, 1958, 1946, 1934, 1922, itd.

## STRZELEC PIES



Człowiek urodzony pod tym znakiem, chociaż uszczypliwy, uosabia wszystkie idealistyczne cechy Strzelca: lubi przygody, jest śmiałym i żartobliwym wizjonerem. Dziedziczy też wszystkie zalety Psa: między innymi poczucie humoru, szczerść, lojalność. Nie ma w zwyczaju zapominać języka w gębie. Oznacza się tupetem i uporem, na każdy temat ma swoje zdanie; jest bezwzględnie uczciwy. Bohater nasz stanowi całkowite przeciwieństwo tchórze. Nie przeraża go żaden wycyzn, ogólnie uważany za szaleństwo. Na wyzwanie odpowiada wyzwaniem.

Natura wyposażyła go w niezwykle wrażliwą duszę i uczyniła nieustraszoną obrońcą honoru, który skrupulatnie wypełnia obowiązki. Chociaż bardzo dba o swą reputację, w życiu prywatnym zdarza mu się zaszaleć. Pracuje równie gorliwie, jak gorliwie nurza się w rozkoszach życia. Ma bardzo silną i zrównoważoną osobowość. Bez względu na wszelką nieuczciwość, posługując się przy tym bardzo gwałtownymi metodami. W zasadzie jest człowiekiem spokojnym i łagodnym, nie próbuje go jednak rozgniewać.

W życiu prywatnym szczerze pragnie, by go kochano. Choć jest nieśmiały, potrafi darzyć namietną miłością, wiernie trwając

przy swym uczuciu. Jest prawdziwym mistrzem dyskrecji. Niełatwo go jednak utrzymać w domu. Ruch jest jego żywiołem.

Strzelcowi Psu bardzo zależy na rodzinie, ale domostwo praktycznie nie ma dlań znaczenia. Owszem, będzie chciał mieć przyjemnie urządzone mieszkanie, jednak na pewno nie będzie tracił czasu na własnoręczne ta-



petowaniu czy układanie glazury. Jeśli będzie miał po temu środki, zafunduje mu służbę i szefów kuchni, którzy zajmą się prowadzeniem domu. I ile tylko uda się mu wynająć kompetentne osoby do wychowywania dzieci, Strzelec Pies będzie rodzicem poważnym i wymagającym, choć nieco oschłym, nie potrafiącym wyrażać uczuć. Masi uważać, by poprzez zbyt dużą surowość i skłonność do konsekwentizmu nie wychować małego buntownika.

Strzelcy Psa dokładnie wiedzą, czego chcą, są diabelnie niezależne. Ludzie urodzeni pod tym znakiem często zostają myślicielami, pisarzami lub cenionymi lingwistami. Tak naprawdę, jako nieokrzesani i porycywe w interesach, marzą o samodzielnej pracy, której czas sami by określili. Jako podwładni będą odpowiedzialnymi pracownikami, jako szefowie - dobrzy i zyczliwi, choć uszczypliwi i sarkastyczni.

(alój)

## Seta i galareta

# Im więcej, tym mniej

Posiadam w swoim domu urządzenie, w skład którego wchodzi radio i zegarek z budzikiem. Możliwości budzenia są dwie. Może mnie postawić na równe nogi przeraźliwy dźwięk lub przyjemny głos spikera radiowego. Z reguły wybieram drugi wariant.

Tego ranka również obudziło mnie radio. Na dzień dobry dowiedziałem się, że Polacy wypijają rocznie ogromne ilości alkoholu, że na jednego obywatela przypada kilkanaście litrów czystego spirytusu, nie wyłączając tych z pieluchami i tych z laskami, a badania wykazują tendencję zwykłą... Wywlokłem się z łóżka dość ciężko, gdyż wczoraj wypitem co nieco z moim kolegą Zdzichem, który stwierdził, że: "Polak jak nie wypije, to nie prawdziwy Polak". Ustaliliśmy przeto, że dziś również

będziemy prawdziwymi Polakami. Spotkaliśmy się w umówionej knajpie. Zauważyłem, że Zdzichu też ma kilkanaście papierków przyklepi-  
nych do twarzy. Już z daleka można było więc dostrzec, że jesteśmy ogoleni. Zamówiłem butelkę i natychmiast przekazałem koleźce to, co usłyszałem w radiu.

- Oni chyba przesadzają - rzekł Zdzichu. - A zresztą, co to jest kilkanaście litrów "sprytu" na rok?

- Nie o to chodzi, ale tu się z tobą zgadzam. - Nastąpiła chwila milczenia, gdyż zgodność zdań należało uczcić. Wypiliśmy po secie. Zdzichu przeklnął i ochocho doł!

- Jak jest tolerancja wzrostowa, to ja to popieram.

- Nie tolerancja, a tendencja, kretylinie!

- Obojętnie. Ja popieram i dlatego



Ivs. Kowalewicz

piję mniej.

- Zdzichu, nie rozmieszaj mnie. Lepiej nalej. Przecież ty pijesz prawie codziennie. Jak możesz mówić, że pijesz mniej?

- Bo ja mam naukowe podejście do tej sprawy.

- Oj, Zdzichu, zacyznasz filozofować, a to oznacza, że najjuższa pora udać się w kierunku wigwamu.

- Ja ci zaraz wytłumaczę - rozochocił się i zaczął: Ponieważ piję coraz więcej, tym bardziej trzęsą mi się ręce. Im bardziej trzęsą mi się ręce, tym więcej wylewa mi się wódki. Im więcej wylewa mi się wódki, tym mniej zostaje do wypicia. Z tego wnioszek? Im więcej piję, tym mniej piję. I co ty na to?

W międzyczasie dostał się kilku kolegom. Wypiliśmy jeszcze sporo wódki i chwalać mądrość Zdzicha wspólnie doszliśmy do wniosku, że naród polski wie, co robi.

-Szpila-

**ART-Stamp**

**L'TREST**

**KROTOSZYN**  
Zdunowska 20

Pieczątki osobiste, grafiki, rysunki i inicjały na stemplach.

Stemple okolicznościowe i rodowe.

Stemple firmowe.

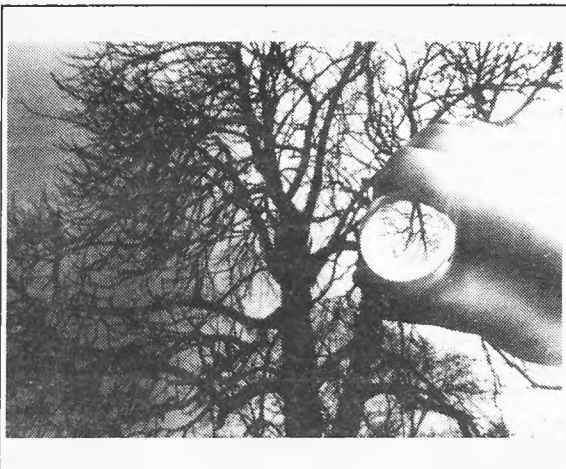
**PROMOCJA**

Do każdego rachunku i faktury z nr: 100, 200...itd. dołączamy pozłacany długopis z pieczątką osobistą!

**ZAPRASZAMY!**







fot. Dudzik

## STROFY

Dziś wiersze piszącego rodzeństwa z Koźmina - **Agnieszki i Wojciecha Sempiańskich**. Dwa lata temu Agnieszka (wówczas 17-letnia) zdobyła główną nagrodę w Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Literackiej Dzieci i Młodzieży "Kacze Pióro", organizowanym przez Pałac Młodzieży i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Katowicach. Przed rokiem wyróżnienie w grupie wiekowej 9-12 lat zdobył jej brat Wojciech.

\* \* \*

nie jestem Słońcem  
jestem szarym okruchem ziemi  
spalonym złotym promieniem  
nie jestem Ptakiem  
jestem ciężkim okruchem ziemi  
strąconym skrzydłem w przepaść  
nie jestem Niebem  
jestem małym okruchem ziemi  
miażdżonym przez bezkres  
nie jestem Słowem  
jestem niemyim okruchem ziemi  
biczowanym sylabami  
nie jestem KIMŚ  
jestem nieważnym okruchem ziemi  
deptyanym twardą podszuwą

Agnieszka SEMPIŃSKA

Sen

Gdy kładę się do łóżka  
i zamykam oczy  
widzę małe krasnale  
zimę na białych saniach  
deszcz o smaku czekolady  
drzewa z pierników  
fruwające hot-dogi  
rzeki oranżad pełne  
w lesie olbrzymie lizaki  
Na polach rosną cukierki  
spadają z nieba rogale  
nagle wszystko zniknęło  
Budzik dzwoni  
I znowu widzę mój świat...

Wojciech SEMPIŃSKI

## GRA O MILION

Czytelnikom uzdolnionym plastycznie przypominamy o konkursie, którego tematem jest KARYKATURA.

Technika, forma, ilość prac i ich bohaterowie - dowolne. Preferujemy jednakże karykatury postaci znanych w Krotoszynie i okolicy.

Autorów rysunków prosimy o dołączenie do każdego z nich karteczki z imieniem i nazwiskiem sportretowanej osoby (i krótkie jej przedstawienie) oraz o podanie personaliów własnych.

Wszystkim laureatom konkursu gwarantujemy prezentację nagrodzonych prac na łamach "Rzecz". Najlepszymu karykaturzyście wręczymy nagrodę w wysokości 1 000 000 złotych.

Termin nadsyłania prac: do 16.XII.

(red.)

# Unikatowa wystawa

Od 19 listopada Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka gości wystawę: "Szare Szeregi w Wielkopolsce", zorganizowaną z okazji 55 rocznicy działalności podziemnego harcerstwa. Autorką wystawy, która trafiła do Krotoszyna dzięki staraniom druhny IRENY GRODEC-KIEJ - przewodniczącej Krotoszyńskiego Kręgu Szarych Szeregów, jest historyk - ALEKSANDRA BIELERZEWSKA.

Na spotkaniu otwierającym wystawę, na którym zebrał się harcerze tamtych dni i zaproszeni goście, przypomniano działalność Szarych Szeregów, którą odzwierciedlają prezentowane na ekspozycji dokumenty i zdjęcia - rozmaite formy działalności charytatywnej, tajne nauczanie i samokształcenie, inicjowanie różnych form życia kulturalnego, nastuch zagranicznych stacji, kolportaż gazetek, udział w wywiadzie wojskowym, mały sabotaż, szkolenie do pełnienia pomocniczej służby wojskowej, intensywne szkolenie sanitarno-

pielęgniarskie i wiele, wiele innych. Praca ta nie przebiegała łatwo i bezpiecznie. Wielu z czołowych harcerzy Szarych Szeregów przeszło przez okrutne śledztwa gestapo, tracąc życie w tajnych egzekucjach. Także te smutne karty historii wojennej wielkopolskiego ula (czyli chorągwi) odzwierciedla wystawa.

Wspomnienia i intonowane pieśni sprawiły, że spotkanie miało niepowtarzalną atmosferę. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do zapoznania się z unikatowymi materiałami, które obejrzeć można będzie w naszym muzeum do połowy grudnia.

(alój)

## WÓJCICKI Z NAMI! Z NAMI PIWNICA POD BARANAMI!

1 grudnia mija termin nadsyłania prac na trzeci turniej poetycki "Autoportret jesienny", organizowany przez Krotoszyński Ośrodek Kultury i redakcję naszego dwutygodnika.

Wszystkich przyjaciół poezji i wszystkich uczestników turnieju najserdeczniej zapraszamy na uroczystość wręczenia nagród, która - tradycyjnie - będzie miała miejsce w kinie "Przedwiośnie" 20 grudnia. Tym razem uświetni ją bard z Krakowa JACEK WÓJCICKI. Bilety już można kupować w Krotoszyńskim Ośrodku Kultury.

Turniejowe jury, inaczej niż w latach poprzednich, obradować będzie nieco wcześniej, by na uroczystość ogłoszenia wyników mogli przybyć także wszyscy laureaci turnieju.

(roh)

# INTYMNIAK (44)

"Pokaż mi  
swoje skrzydła  
a powiem ci  
kim jesteś"

Marek Tercz



**P**okaż mi swoją twarz. Spójrz w oczy. Powiedz kilka słów. Uśmiechnij się. Zapłac. Przyjrzyj się uważnie, wysłucham i... nie powiem ci, kim jesteś. Może nazwę kolor twoich włosów, zapamiętam owal twarzy, kształt dłoni, ocenię barwę głosu, ale nie odważę się na nic więcej.

**A**le... gdybyś, gdybyś pokazał mi swoje skrzydła, wiedziałbym o tobie wszystko. Wiedziałbym, że wysoko uleciałeś, nim słońce stopiło wosk, a ty - oślepiiony, ogłoszony, upadłeś w dół. Wiedziałbym też, że wkrótce potem, jeszcze liżąc rany, przemyśliwałeś, jak ulecieć raz jeszcze.

**T**woje szare, pomięte skrzydła. Pióra sklejane tylekroć. Zdają się marne, niezdolne do lotu. A jednak podejmujesz kolejne próby. Na pohybel wszystkim smętkom świata, ponad ułomną ludzką naturę.

**I**ulatujesz. Wznosisz się wyżej i wyżej, tam, w dole, zostawiając futrzane kaptcie, bujany fotel, szklaną pogodę. Jesteś jak Ikar. Ikar, który nie jest aniołem. Wszak jemu skrzydeł nie przydzielono "z urzędu". Tworzył je z trudem, czasem wysiłkiem nadludzkim.

**P**roszę, pokaż mi swoje skrzydła. Pokaż, a powiem ci, kim jesteś...

(m.-R.)



"RZECZ KROTOSZYŃSKA". Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu "Solidarność". REDAKCYJNA MENAZERIA: **Zbyszek Enigma-Cierniewski** (Dyplomatyczny Wolnomysłiciel), **Witek Kindersztuba-Garbarek** (Praktykant Notaryczny), **Romana Emocja-Hyszk** (Kobieta Porządkująca Redakcyjny Chaos Twórczy), **Jola Ambicja-Junatowska** (Kobieta Dominująca), **Dorota Ekspresja-Kukielczyńska** (Kobieta Dynamiczna), **Wacek Lwie Serce-Mozol** (Filozofujący Fotograf, Fotografujący Filozof), **Wojtek Esteta-Nadstawek** (Po Prostu Artysta), **Kasia Gracja-Suplicka** (Kobieta Oddana... Komputerowi) GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja "RK". 63-700 Krotoszyn, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 064/57054, FAKSOWAĆ: 57053 lub TELEKSOWAĆ: 0465555 lumen pl. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WBK Krotoszyn 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... SKŁAD I DRUK: NORPOL-PRESS - Wrocław, nakład 3.000 egz.